

# GAZETA POLSKA



**WARUNKI PRENUMERATY:**  
ROZCZNIĘ: w Brazylii 14\$000, do Argentyny 6 pezów, do Ameryki Północnej 1 do Europy 3 dolary.  
Numer pojedynczy 400 rejsów.  
**WARUNKI OGŁOSZEŃ:**  
Drobne ogłoszenia do 3 cm. wysokości (jeden łam) 1 raz 3\$000, 2 razy 5\$000, 3 razy 7\$000, 6 razy 12\$000  
Większe ogłoszenia po 600 rejsów (urzędowe 1\$000) za 1 cm. jednolam. W tekście 100 proc. drożej.  
Roczne ogł. 50 proc. zniżki Ogłosz. tylko za gotówkę.

ADRES dla LISTOW I PRZESYŁEK PIENIĘŻNYCH  
[Vale Postal i „Carta o m Valor”]  
Gazeta Polska, Curitiba - Parana, Caixa Postal B  
REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
m.ści się przy ulicy Conselheiro Laurindo No. 6.  
[blisko Uniwersytetu Parańskiego]  
Gazeta wychodzi raz na tydzień, zawsze w środę.  
Wydawca: Franciszek Wochnik.  
Redaktor: Ignacy Sklarski

N. 51      Curitiba, Sroda dnia 21 Grudnia 1927      Rok XXXVI

## WIGILJA BOŻEGO NARODZENIA

Co noc jasną miliardy gwiazd świecą na ciemnym tle nieba, tajemniczo błyszcząc w dalekich przestrzeniach.  
Ale dziś ta gwiazdka, co pierwsza zaśniewa na niebiańskim szlaku, roztacza żywiej swój odblask promienny, dosięga nim do serc ludzkich, przejuje ich niewystowionem ukojeniem i radością niewymowną.  
Z ukazaniem się owej gwiazdy Betlejemskiej, zda się odzywać zewsząd hymn uroczysty:  
Bóg się rodził moc truchleje!

Przy stole zbiera się cała gromadka rodzinna — wszyscy sobie najbliżsi i najżyczliwsi.  
Oto łamią się opłatkiem, oto całują się, ściskają, życząc sobie wszystkiego najlepszego, czego nawet nie są w stanie wypowiedzieć słowy, lecz co odczuwają w sercach swych, przepelzionych tkliwym rozrzwieniem.  
Jakże szczęśliwi ci, którzy w całym komplecie rodzny swojej zgromadzili się przy opłatku wigilijnym, którym nie zabrakło nikogo z bratnich serc.  
Na świecie w ten wieczór wigilijny tyle wesoła, tyle radości, ale tyle również gorzkości, smutku i niedoli.  
Cieszymy się ze szczęśliwymi, z radosnymi, ale nie zapominamy o zboliałych, o samotnych, o biednych.  
Melancholiczny blask świec na białym obrusie i sianko i opłatki — w koło radość i świąteczny nastrój — to wilił to wieczór najmiłszy Polakowi i każdej duszy wierzącej, to dzień najpiękniejszy w roku.  
Stary zwyczaj łamania się opłatkiem — to symbol życzliwości, zgody i miłości, ogarniający wszystkich, co sercu ludzkiemu drogiem być powinno. W wieczór ten ła-

czą się nieprzyjazne dtonie, w zapomnienie idą dawne urazy, zablizniają się skrwawione serca, w wieczór ten wieje jakby niebiańska aura szlachetności i zamienia gorzyc ukrytą na dnie serca w łagodną łzę przebaczenia.  
Kiedy wszyscy życzą sobie nawzajem lepszej doli i wszystkiego dobrego, niechże i od nas przyjmą wszyscy Czytelnicy nasi najszczęśliwszego i serdecznego życzenia, by praca ich jaknajobfitsze przyniosła owoce, by ona przyczyniła się do większej chwały Bożej i stała się pożyteczną społeczeństwu, by ten węzeł, jaki nas łączy między sobą, zacieśniał się coraz bardziej i byśmy sobie kiedyś powiedzić mogli: Pracowaliśmy dla Boga i bliźniego, przeto czeka nas Korona sprawiedliwości, którą nas uwieńczy sprawiedliwy Sędzia.  
Światła-wigi ilne pogasną, a dzwony kościelne staną się zwiastunami nowej uroczystości. Zabrzmie głos radości, głos pociechy da się słyszeć w sercach ludzkich; oto Jezus Syn Boga i Niepokalanej Dziewicy rodzi się w Betleem Judy, oto Król nasz zstępuje ze swego tronu na górnym Syonie, by ulżyć doli naszej. Nie w purpurze, z dyademem na głowie, z liczną świtą, ale w postaci ubożuchnej, niewinnej dzieciny, Król Twój, narodzie, przychodzi ku tobie łagodny.  
Szczęśliwy to dzień, w którym z rosą niebieską zszedł na tę biedną ziemię Pan wielkustej chwały, niosąc pokój i sprawiedliwość; dla tego cieszyć się będziemy wszyscy i przeniosłszy się duchem ku żłobkowi, w którym spoczywa niebiańska dziecięca, uczyć się od niej będziemy cierpliwości w dolegliwościach, pokory wobec bliźnich i zamilowania ubóstwa. Redakcja.

tej peruwiańskiej p. Auguste Legula i dyrektor Urzędu Emigracyjnego p. Salazar Orfila, wielce popierają przyszłą polską kolonizację, opierając się na wynikach takiej kolonizacji w Brazylii.  
Trzymiesięczne badanie przez delegację Syndykatu terenów koncesyjnych wykazało, że okolice nad rzekami Tambo, Urubamba i Ucayali nadają się znakomicie do uprawy wszelkich roślin podzwrotnikowych, jak trzcina cukrowa, drzewa kakaowe, trzawy herbaciane, banany, kukurydza, ananasy, pomarańcze, drzewo chlebowe i inne. Lasy okolicznej puszczy dziewiczej obfitują w t.zw. kość stoniową roślinną drzewo palisandrowe, heban, machoń, cedr, drzewo żelazne, kauczukowe i tp.  
Nie ulega wątpliwości, że ekspansja polska w razie opanowania terenu będzie miała szerokie możliwości również pod względem handlowym, gdyż koncesja oprócz doskonałej ziemi obfituje także w bogactwa mineralne, jak ropę naftową, antymon, bismut, srebro, a nawet złoto. (Inf. pras. polska)

**Dr. Paiumbo**  
w portach, Narodowego Departamentu Zdrowia w Rio de Janeiro  
**KLINIK MEDYCZNA**  
Wyjeżdża na zawołanie do chorych nie tylko w mieście ale na kolonję tak w dzień jak i w nocy. Posługuje się własnym autem, Konsultorium i Rezydent: ul. Voluntarios da Patria 96

**KRONIKA KRAJOWA**  
**Kurutyba.**  
WIELKI OBCHÓD NARODOWY KU UCZCZENIU 9 TEJ RZECZY ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI W DNIU 11 LISTOPADA 1918 R. odbył się w Związku Polskim dnia 11 grudnia br. przy świetle rodakami zapelnionej sali.

Uroczystość zagalą krótką przemową p. Lachowski, prezes Związku Polskiego, poczem okolicznościowe mowy wygłosili: prof. Dr. Kossobudzki i ks. Jan Rzymek, pierwszy o odzyskaniu Niepodległości, drugi o powstaniu listopadowym. Nastąpiły piramidy i obrazy gimnastyczne wykonane doskonale przez członków Tow. sport. gimn. „Junak”. Deklamację okolicznościową wygłosiła poprawie jedna z uczennic Wnuch Siostr R. Marij, Pani Koralewska bopiewała swym dwujęzycznym, i melodyjnym głosem arje z „Halki” i „Warszawianki” a p. H. Marciniowska wygłosiła, z wielkim odzwiciem i swadą deklamatorską, piękny wiersz „do Komendanta”. Pierwszą część programu zakończyła p. Z. Faliszewska mistrzowskim odtąnczeniem „Preludjum” i „Mazurka” Szopena.

Jeżeli druga część programu wystawiony został obrazek sceniczny w 1 odsłonie „W pamiętą noc”, napisany na tę uroczystość wierszem przez dra Kossobudzkiego i odegrany nastrojowo i ze zrozumieniem przez autora i pp. Morozowicza, W. Wojcika i Brandę.

W trzeciej części programu popisywali się gra na skrzypcach pp. W. Neumann i Luty Kossobudzki, mistrz i uczeń, i obaj zaśpiewali sobie na burzliwe oklaski, piewszy za znakomte wykonanie „Symfo-

## Nie macie pieniędzy a chcecie mieć dobrą ziemię?

W zamian za trzyletnie sadzonki kawy damy ziemię.  
Ponieważ tak nasze przedsiębiorstwo, jak również kilku z nabywców ziemi na naszej kolonji „Wardos Omba” mają od stycznia zacząć uprawę ziemi pod plantacje kawowe, w miejscach wybranych gdzie nigdy nie mrozi, chcemy przyjąć jako akortników, kilkadziesiąt rodzin polskich zamieszkających w Sao Paulo, mających praktykę uprawy tej rośliny. Rodziny mogą natychmiast wybrać sobie ziemię i na niej pracować na rachunek zasadzonej nam kawy.  
Ziemię naszą również są dobre pod uprawę pszenicy, żyta, kukurydzy, fasoli, tytoniu, wina, kartofli, drzew owocowych i wszystkich tych roślin, które udają się w klimacie łagodnym o słabych mrozach.  
Zainteresowani mogą zwracać się do Piotra Nowackiego, droga Graciosa 90, w pobliżu garbani Waltera, listy adresować: Piotr Nowacki, Caixa postal 204, Curitiba-Parana. lub Emprea de Expansão Colonial J. O Esteves Cachoeirinha-Ramal Paranapanema-Parana

nji hiszpańskiej E. Lalo i II części Koncertu Bacha, drugi za grę poprawną, tak w 1 szej, jak i 3 ciej części programu, w których młody skrzypek okazał stale rozwijający się talent i opanowanie techniki.  
Z wielkiem uczuciem wygłoszono na przez p. T. Morozowicza melodramat „Noc natchnienia” Kornela Ujejskiego wycisnęła lzy z oczu niejednemu z obecnych P. Koralewska z równem powodzeniem, jak w 1 szej części, odśpiewała dwie miłe piosenki „Do Orli” i „Ostatni Mazur”, a p. H. Marciniowska, ce lujaca talettem i w tańcu, wykonała z gracją taniec „W lo”. Uroczystość zakończona została odtąnczeniem przez panią Z. Faliszewską i panny K. Duszczałównę, J. Jankosównę, H. i P. Barańskie i P. Pawlakównę tańca klasycznego J. Webera „Rytorna”, który był poniekąd popisem uczennic naszej ulubionej primabaleriny, i zasłużył sobie na ogólne uznanie. Brawom i oklaskom nie było końca.

Tak przebiegł mój, więcej miała uroczystość 9 tej rocznicy ogłoszenia Niepodległości Polski. Wzięło w niej udział także Towarzystwo „Władysława Jagiełły” z Abranches, reprezentowane przez swego prezesa, wiceprezesa i sekretarza. Do śpiewów, tańców i deklamacji akompanjowała p. O. Mikoszevska i orkiestra p. Ski-bińskiego.

**—NOWI DENTYSTY POLSCY.**  
Po ukończeniu odnośnych studiów na tutejszym uniwersytecie uzyskała dyplom chirurgów dentystów p. Lucjan Stencel, junior, syn znanego i zasłużonego aptekarza w S. Mathens, p. Lucjana Stencela i p. Jan Skalski, również z miasta S. Mathens — obaj członkowie „Sarmacji”.

Młodym p. p. dentystom życzymy powodzenia w obranyh zawodzie.  
**—PIERWSZY KONGRES PEDAGOGICZNY,** jak już w jednym z poprzednich numerów „Gazety Polskiej” ogłosiliśmy, rozpocznie się w Kurutybie dnia 19 b. m. i trwać będzie do dnia 23 b. m. Udział w kongresie mogą wziąć oprocz nauczycieli także i inteligentni, interesujący się szkołą i wychowaniem młodzieży.

**SAMOBÓJSTWO** Dnia 9 b. m. oderał sobie życie przez zażycie silnej trucizny 21 letni młodzieniec O. Weisa, syn Gustawa i Marij Weissow. Przyjęną samobójstwa miała być nieuleczalną chorobą nabytą w młodzieńszych latach

## Sao Paulo

**KRWAWA WALKA POLICJI Z „JAGUNCAMI” (ZAGUNSMI) (BANDYTAMI - NAJEMNIKAMI)** Delegat policji w Bauri zawiadomił szefa policji w S. Paulo, że w municypjum Aparecida policja zmuszona była stoczyć krwawą walkę z „jaguncami”, którymi dowodzili znani awanturnicy Mineiro i Jardimho.  
W walce tej utraci i życie porucznik Carvalho Araujo i kilku żołnierzy, i cywilnych a kilku odniosło lżejsze lub cięższe poranienia

## WIELKI AEROLIT SPADEŁ W POBLIŻU PORTU EPITACIO.

Z miejscowości Presidente Epitacio donoszą, że dn. 14 bm. miał miejsce w tamtejszej okolicy dziwny fenomen, który wielkie wrażenie wywarł na miejscowej ludności.  
Nagle zatrzęsła się ziemia, w mieszkaniach pospadywały ze ścian wszelkie przedmioty, a budynki częściowo zostały uszkodzone. Mieszkańcy zauważyli na niebie wielką gwiazdę z płomienistym ogonem, spadającą na ziemię. Fenomen ten wyjaśniła wiadomość nadesłana ze stacji kolejowej Santo Anastacio, zawiadniająca, że w pobliżu tego miasta spadł na ziemię ogromny aerolit, powodując dość silne wstrząsanie ziemi, szczególnie w okolicy por u Presidente Epitacio.

## TRAGEDJA MAŁŻENSKA.

Z miasta S. Paulo donoszą, że 14 bm. o dziesiątej godzinie przedpołudniem w domu Nro 60 przy rua Aurora odebrali sobie życie przez zażycie trucizny małżonkowie Antonio i Paulina Gadotti. Ciała ich zastały władze policyjne ułożone w łóżku obok siebie z rękoma złożonemi na krzyż i krucyfiksem. Gadotti był funkcjonariuszem przedsiębiorstw kinematograficznych. Przyczynę ich samobójstwa wyjaśnił szef policji, w którym są mობójcy oświadczaają, że przyczyną ich samobójstwa były opłakane stosunki finansowe. „Zostałem oszukany przez fałszywych przyjaciół — powiada Gadotti w swym liście — i placę życiem za moje dobre serce. Moja ukochana żona, z którą przeżyłem 32 lat, nie chce mnie opuścić i umiera razem zemną”.  
Władze policyjne prowadzą śledztwo dla wykrycia szczegółów tak tragicznego końca tych uczciwych i nieszczęśliwych małżonków

## Życie w Peru.

### Koncesje dla emigracji Polskiej

Nadmiar naszej ludności wciąż jeszcze szuka ujścia którego nie mogą mu dać przeludnione Stany Zjednoczone. W lutym roku ubiegłego grupa ziemian małopolskich założyła organizację p. n. Polsko-Amerykański Syndykat Emigracyjny. Przedstawiciel tego Syndykatu udzielił następujących informacji o uzyskanej ostatnio w Peru koncesji dla emigracji polskiej:

Syndykat nasz, poszukując terenów dla polskiej emigracji, zatrzymał się na Peru; dokąd w lutym br. wysłaliśmy specjalną delegację. Wysłannicy ci, mający na celu zbadanie warunków miejscowych, znaleźli u rządu peruwiańskiego b. daleko idące zrozumienie rozwiązania problemu kolonizacyjnego przez sprowadzenie znacznej ilości polskich rolników. Zdecydowano, że można tym ostatnim nadać ziemię, w b. bogatej części Peru, a mianowicie w Kontanie, prawie zupełnie obecnie nie zamieszkałej. Delegacja nasza, bawiac na miejscu 4 miesiące, zwiędziła szereg terenów, leżących w centralnej i wschodniej Kontanie i ostatecznie wybrała na przyszłą kolonizację obszary, położone pomiędzy

rzekami Tambo, Urubamba i Ucayali, na płaskowzgórzu, nad i dodatnie pod względem klimatycznym.

Rzeki te są spławne przez cały rok i można nimi prowadzić transporty od oceanu Atlantyckiego przez Amazonkę i Iquitos, dokąd dochodzą wielkie okręty o pojemności 6000 tonn.

Uzyskano w ten sposób od rządu peruwiańskiego koncesję na obszar miliona dwustu tysięcy hekt. ziemi łącznie z wszelkimi prawami do mineralów górniczych, znajdujących się pod powierzchnią. Syndykat zobowiązał się skolonizować te obszary, przez polskich robotników, przyczem rząd peruwiański zagwarantuje rządowi polskiemu, że prawa własności kolonistów, będą utrzymane. Koszty przewozu kolonistów z Gdyni, na miejsce koncesji, jak również przewozu maszyn, nasion i zapasów żywności, wreszcie budowy dróg, będą zwrócone przez rząd peruwiański Syndykatom.

Syndykat ma osadzić na terenach koncesji minimum 3000 rodzin, czyli 15,000 kolonistów. Rząd Peru pragnie przeprowadzić osiedlenie Polaków w koncesji lojalnie, udzielając polskim skupieniom autonomicznej władzy w zakresie szkolnictwa i zarządu gminnego. Prezydent Rpl-

czne oko-  
zach wyco-  
bże więc  
wyjął to w  
tknął zdu-  
koper g  
azalo, ko-  
tysiać fran-  
zwała go  
względni  
go zwróć.  
SA!  
m małym  
mić na  
kartkę: ob-  
o to, że  
złoc  
ni pomady  
nia świer-  
nia. Wasy-  
ora, a szcze-  
aci. Czeło  
nie świerza-  
ze zaogaię-  
podwaja  
rozszaranie  
az ciele.  
nia takich  
om Bay-  
stym i wol-  
wodzi zdol-  
agu dwóch  
suwa rów-  
owodowane,  
z karapety  
genie i inne  
a”  
iedalekiej  
Victo.ia.  
500\$000.  
Barbara.  
e na zielo-  
z napisem  
MALTE-  
NTIDO.  
przylepio-  
dera garbka  
SZY  
ceptia, że są  
szczyh garn-  
lonji, bo są  
Rio  
rjescele  
nadas”  
zamowie-  
głównych  
lski.  
LINE”  
ekimi: Bł.  
Washing-  
Atlanta”  
Inno od.  
o - Rua 15  
34  
rytybie  
jna przy

Str

**Rio de Janeiro**

**NOWY MINISTER SKARBU.** Ministrem skarbu, w miejsce Dra Getulio Vargasa, obranego prezydentem stanu Rio Grande do Sul, został mianowany przez Pana Prezydenta Republiki, p. Oliveira Botelho przewodniczący deputowanych federalnych ze stanu Rio de Janeiro i członek parlamentarnej komisji finansowej.

**OPTYZMIZM NOWEGO MINISTRA SKARBU.** P. Oliveira Botelho, nowy minister skarbu, w rozmowie z pewnym dziennikarzem oświadczył, że stosunki ekonomiczne Brazylii się polepszają. Cały kraj jest ożywiony nowymi siłami do pracy. Szczególnie wyższa cen kawy — powiada p. minister — ułatwia import, sprawdza pieniądze do naszego kraju, podwyższa wartość eksportu i ożywia nasz handel za granicą. Zwyżka ta kawy nastąpiła przeważnie skutkiem zawartej umowy z Stanami produkującymi kawę. P. minister ma nadzieję uregulować długi państwa, zrównoważyć budżet i uzdrowić finanse, według programu rządowego.

**CZEŚKIE FIRMY HANDLOWE W RIO.** Izba Handlowa w Rio otrzymała z Czechosłowacji zawiadomienie, że czeskie firmy Flosch & Cia, eksporterzy rzemienia do maszyn i Oskar Klasner Cia fabrykanci i eksporterzy 'frendzi i pereł' poszukują w Rio przedstawicieli dla swoich firm.

Zas czechska firma V. Muchstein w Pradze stara się o otrzymanie przedstawicielstwa od brazylijskich eksporterów kawy i innych produktów krajowych. (Trzeba przyznać, że Czesi umieją chodzić koło swoich interesów. P. R.)

**JAPŃSKA DELEGACJA HANDLOWA.** Na pokładzie statku „La Plata Maru” przybyła do Rio de Janeiro japońska Delegacja handlowa, której celem jest zaciśnienie stosunków handlowych z Brazylią. Delegacja ta reprezentuje największe firmy w Japonii, które poszukują w Brazylii rynków zbytu dla swych produktów w zamian za brazylijskie surowce. Najwięcej przez japończyków pożądanym jest ryż, którego roczny brak w Japonii dochodzi do 70 milionów kilogramów.

Delegacja ta ma odwiedzić między innymi miejscowościami także fazendę „Santa Olympia” w municypjum Antonina w Paranie.

**PRZEDSLUBNY EGZAMIN ZDROWIA.** Parlamentarna komisja Zdrowia publicznego przyjęła pryncypalnie projekt ustawy dra A. Mauryego Medeirosa, ustanawiającej przedslubny egzamin zdrowia dla ożeb, chcących ze sobą zawrzeć związek małżeński.

Gdy projekt tej ustawy zostanie zatwierdzony przez odnośne ciało ustawodawcze, wówczas każdy mężczyzna, chcąc się ożenić i każda kobieta zamierzająca wyjść za mąż, będą się musieli poddać egzaminowi lekarskiemu, celem wykazania, że nie posiadają chorób, zakaźnych jak suchoty, trąd i t.p. Jest to ustawa racjonalna, mająca na celu stworzenie pokoleń zdrowych, dzielnych i wolnych od wszelkich chorób dziedzicznych.

**PRAWO GŁOSU DLA KOBIECY.** W r. 1918 w Rosji Izba prawodawcza debatowała wkrótce będzie nad kwestją udzielenia kobietom ustawowego prawa głosowania na równi z mężczyznami. Jest ogólne mniemanie, że prawo to zostanie uchwalone, bo jest mu przychylny pan Prezydent Republiki. Przeciwną takiej ustawie jest żona prezydenta Izby Deputowanych, pani Rego Barros, która powiada, że kobieta powinna zajmować się wychowaniem dzieci i formowaniem ich charakteru, oparte na zasadach moralności katolickiej.

**Rio Grande do Sul**  
**PREZYDENT BORGES DE MEDEIROS SENATOREM FEDERALNYM.** Z Rio de Janeiro donoszą, że prezydent stanu Rio Grande do Sul p. Dr. Borges de Medeiros po oddaniu rządów stanowi p. Getulio Vargas, zasiadzie w Senacie federalnym jako senator ze stanu Rio Grande do Sul. Miejsca w Senacie ma mu ustąpić senator Carlos Barbosa.

**Bahia**

**NADUŻYCIA NA TLE POLITYCZNYM.** P. Theodoro Damasceno telegrafował do Bahii z miasta Castro Alvez, że z powodu kwestji politycznych napadli na jego fazendę delegat policji i prokurator miejscowy (promotor) na czele najemnych bandytów i zniszczyli mu dom i zasiewy i skradli pieniądze i cenne przedmioty — skutkiem czego został doprowadzony do zupełnej nędzy.

**OPUSZCIE ŻONĘ I UKRADEJ JEJ CORKĘ.** Przed 11 tu laty Oscar Fernandez de Abreu ożenił się w Bahii z Marią Umbeliną i po miodowym miesiącu opuścił ją i udał się do Północnej Ameryki. Z małżeństwa tego przyszła na świat córeczka, którą opuszczona kobieta wychowywała z pracy rąk własnych. Przed kilku dniami zjawił się niespodziewanie Oscar de Abreu i starał się pogodzić z opuszczoną żoną. W pięć dni później wyszedł z córeczką na spacer, którą następnie porwał i pod zmienionym nazwiskiem wywiózł do Rio de Janeiro.

Nieszczęśliwa matka dowiedziawszy się o tem oszalała z rozpaczy.

**Baczność!**

**Oplaty pocztowe zostały podwyższone.**

Z początkiem roku 1928 wchodzi w życie nowe taryfy pocztowe, które tak samo jak i taksy telegraficzne znacznie podwyższone zostały.

Nowe opłaty wynoszą:  
W BRAZYLII (w Brazylii)  
zwykły list 300 rs. i za każde 20 gramów zwyżki wagi 200 rs. więcej.

Kartki pocztowe 200 rs.  
Druki 50 rs. za każde 50 gramów ZAGRANICĘ

Zwykły list 500 rs. i za każde 20 gramów zwyżki wagi 300 rs. więcej.

Kartki pocztowe 300 rs.  
Druki 100 rs. za każde 50 gramów



**POLSKA.** Zatarg polsko-litewski w Lidze Narodów. Z Genewy donoszą, że przybył tam marszałek Piłsudski i na posiedzeniu Rady Ligi Narodów oświadczył, że Polska nie ma wcale zamiaru żądania nowych gwarancji odnośnie Wilna ani nie myśli żądać od Waldemarasa natychmiastowego wznowienia stosunków dyplomatycznych z Polską. Żądał tylko, aby stan wojenny Litwy został natychmiast zniesiony i prosił Radę, aby jak najprędzej zajęła się sprawą polsko-litewską.

Z Genewy donoszą pod datą 10 bm., że członkowie Ligi Narodów potwierdzają, że ugoda dotycząca granic polsko-litewskich jest prawie ukończona i że zaledwie chodzi jeszcze o porozumienie co do tekstu protokołu.

Marszałek Piłsudski ma zamiar wyjechać z Genewy, dnia 10 bm. wobec tego, że ugoda jest już prawie ustalona.

Donoszą z Genewy, że po ostrej dyskusji na tajnym posiedzeniu Rady Ligi Narodów w sprawie konfliktu polsko-litewskiego, marszałek Piłsudski zwrócił się do Waldemarasa, litewskiego ministra spraw zagranicznych i zapytał go szorstko: „A więc co jest, pokój czy wojna?” Zaskoczony zaś niespodziewanie Waldemarasa zmieszkał się i po krótkim wahaniu odpowiedział: „Pragniemy pokoju”.

Na to odpowiedział marszałek Pił-

sudski: „W takim razie nie mam tu już nic do czynienia. P. Zaleski, mój minister dla spraw zagranicznych pozostanie, aby zredagować formułę i zarządzić, aby odśpiewano „Te Deum” we wszystkich kościołach w Polsce.

Referent tej sprawy w Lidze Narodów przedłożył trzyarkuszowe sprawozdanie, w którym nie było żadnej wzmianki o Wilnie i w którym zażądał, aby rozpoczęto bezpośrednie pertraktacje między Warszawą i Kownem celem zakończenia stanu wojennego, w jakim się te kraje znajdują — prosząc o przywrócenie stosunków normalnych.

Marszałek Piłsudski w krótkiej przemowie oświadczył, że Polska uznaje suwerenność Litwy i nie ma wcale odnośnie do niej intencji agresywnych.

Panowie Zaleski i Waldemarasa prosili o udzielenie im czasu dla przedstawiania tego sprawozdania.

Przebywających w Genewie marszałka Piłsudskiego, ministra zagranicznych spraw Anglii Chamberlaina, włoskiego Scialoję i niemieckiego Stressemanna zaprosił na śniadanie francuski minister spraw zagranicznych, Briand, aby na niemu omówić poufnie zatarg istniejący między Polską i Litwą.

Donoszą z Genewy, że dnia 10 bm. o godz. 8 m. 40 wieczorem litewski minister spraw zagranicznych Waldemarasa przyjął formułę ugody zawręcej się mającej między Polską i Litwą w sprawie konfliktu polsko-litewskiego.

Formułę tę przyjął już poprzednio minister Zaleski.

W Radzie Ligi Narodów jest ogólne mniemanie, że wkrótce zostanie podpisany układ, który położy koniec konfliktowi polsko-litewskiemu.

Z Warszawy telegrafują, że został zatwierdzony układ w sprawie konfliktu między Polską i Litwą. Sprawa więc ta została definitywnie załatwiona ku zadowoleniu obu stron. (Tak został załatwiony zatarg polsko-litewski, oświadczenia jednak późniejsze Waldemarasa nie robią wcale nadziei, aby to załatwienie zatargu było definitywnem. P. R.)

Donoszą z Wiednia pod datą 12 bm. że przybył tam marszałek Piłsudski i zjadł śniadanie z przedstawicielami rządu austriackiego w poselstwie polskiem, poczem natychmiast wyjechał do Warszawy.

Z Warszawy telegrafują pod datą 12 bm. że komisja Ligi Narodów, złożona z trzech attaché wojskowych, przybyła na granicę polsko-litewską z zamiarem zbadania tamtejszych stosunków granicznych, jednak oficer litewski, strzegący granicy w Rykocach nie pozwolił wkrócić komisji tej w granice Litwy, oświadczając, że taki otrzymał rozkaz od władz wyższych. Wobec tego komisja powróciła do Wilna, skąd następnie wyjechała w okolice Suwałek.

Z Genewy nadesłane dn. 13 bm. telegramy donoszą, że litewski minister spraw zagranicznych, Waldemarasa mówiąc o powziętej przez Radę Ligi Narodów decyzji w sprawie konfliktu Polski z Litwą oświadczył, że decyzja ta spowodowała zawieszenie, lecz faktycznie nie zmieniła stosunków między obu krajami.

Nie będzie zmienione przed rozpoczęciem bezpośrednich pertraktacji między Warszawą a Kownem. Nadmieniamy w końcu, że nie może oznaczyć ani daty rozpoczęcia tych pertraktacji, ani też które z tych państw da odnośną inicjatywę.

Paryski dziennik „Le Matin” ogłasza wywiad, jakiego marszałek Piłsudski udzielił jego reprezentantowi w sprawie załatwienia konfliktu polsko-litewskiego przez Radę Ligi Narodów.

Marszałek Piłsudski jest zadowolony z rezultatu, osiągniętego w Genewie. Chwali użyteczność prac Ligi Narodów. Oświadczył na koniec, że Francja przyczyniła się znacznie do zakończenia zatargu między Polską i Litwą. Wszyscy przyjaciele pokoju — zakończył marszałek Piłsudski — winni wielką wdzięczność Briandowi.

Z Paryża telegrafują, że litewski minister spraw zagranicznych wbrew radom ministra Brianda, aby działał z rozsądkiem i umiarkowaniem w sprawie zatargu z Polską, — obecnie w Radzie Ligi Narodów zażegnane, zebrał dn. 15 bm. w Paryżu kilku dziennikarzy, wobec których ponowił oskarżenia przeciw Polsce.

Waldemarasa jeszcze raz oświadczył że Rosja i Niemcy wzięli udział w konfliktu z Polską poprzecząc Litwie przeciw Polsce i nakoniec dodał, że Litwa nigdy nie wyrzeknie się swych pretensji do Wilna.

Z Warszawy telegrafują, że dn. 15 bm. powróciła tam komisja wojskowa francusko-angielsko-włoska, która zwiedzała granice polsko-litewskie. Komisja ta stwierdziła naocznie, że na granicy po stronie obu państw nie istnieje mobilizacja wojskowa.

**W sprawie podniesienia ceny prenumeraty**

Przekonałiśmy się, że wielu prenumeratorów nasze ogłoszenie w sprawie podniesienia ceny nie zrozumiało. Dlatego powtarzamy:

1) Gazeta Polska na r. 1928 kosztuje 14000 jedynie dlatego, że wychodzi teraz w objętości 10 a ram (zamiast jak przedtem tylko 8 stron). Nie rozchodzi się tu o zwykłe podrożenie gazety, lecz o powiększenie ilości stron i spowodowane przez to podniesienie ceny! Te strony więcej kosztują nas dużo pieniędzy i pracy.

2) Wydajemy teraz gazetę powiększoną o 2 strony jedynie dlatego aby obecna powieść przedzej zakończyć.

3) Sama loteria, którą urządzamy, przedstawia dla każdego prenumeratora wartość około 100000, bo w Kurytybie np. płaci się za bilety loteryjne (Sociedade Mercantil dos Sorteios) na rower 20000, na gramofon 30000, na gitarę 10000 i t. d. Więc któż wobec tego może powiedzieć, że gazeta jest droga?

4) Gazeta już przed wielu laty kosztowała 12000 chociaż wówczas miała tylko 4 lub 6 stron objętości. A gdzie obecna drożyzna?

5) Przy wydawaniu „Gazety Polskiej” tylko raz na tydzień nie zyskujemy ani rejsa. Wydawanie dwa razy na tydzień większych wydatków nie sprawia. My wydajemy gazetę raz na tydzień, jedynie dlatego, aby możliwie lepszy podział tekstu, na czym zyskują tylko czytelnicy.

Wydawnictwo „Gazety Polskiej”

**Teatr Popularny im. Juljusza Słowackiego**

Pod dyr. T. Morozowicza  
Dnia 25 grudnia w Boże Narodzenie  
Pierwsza Operetka Polska w Kurytybie

**„Królowa Przedmieścia”**

znakomita operetka w 5 aktach K. Krumińskiego, muz. Powiadowskiego  
Udział bierze 50 osób! Balet! Chór! Nowe kostiumy! Nowe dekoracje! Zwiększona orkiestra.

Na to przedstawienie bilety należy zamawiać wcześniej w Zw. Polskiej i u członków Kom. Teatralnej.

**ZAWIADOMIENIE**

Niniejszem zawiadamiam wszystkich nabywców akcji na funduszu prasowy Związku Zrzeszeń Polskich w Rio Grande do Sul, że zgodnie z uchwałą Rady Nadzorczej Związku Zrzeszeń, zostaną zastąpione autentycznymi.

Upraszam szanownych nabywców, aby raczyli zwrócić się do Zarządu Związku o wymianę akcji tymczasowych na oryginalne.

Porto Alegre, 20-go listopada 1927 r.

Grzegorz Kulesza (syn)

Znajdują się na ukończeniu pertraktacje między delegatami kopalni nafty w Ekwadorze i Stowarzyszeniem polskich górników, mające na celu ustalenie warunków pracy, wynagrodzenia i zabezpieczenia polskich robotników kopalnianych, którzy zechcą pracować w kopalniach nafty w Ekwadorze. Jest bardzo prawdopodobne, że kontraktowanie polskich górników, uznanych w Ekwadorze za najlepszych na całym świecie, rozpocznie się zaraz w pierwszych dniach 1928 r.

Pertraktacje odbywają się w obecności przedstawiciela rządu polskiego.

CHINY. Krwawa, coraz straszniejsza w swem dziele zniszczenia, rewolucja, a właściwie wojna domowa w Chinach trwa w dalszym ciągu. W ostatnich tygodniach stała się jeszcze zaciętszą z powodu zerwania stosunków rządu chińskiego w Nankinie z sowietami.

Z Hong-Kong telegrafują, że walka z komunistami na ulicach Kantonu jest niezwykle zacięta. Jedni i drudzy walczą okrutnie o każdą piędź ziemi, zaspójając ulice setkami trupów — Liczbę zabitych i rannych obliczają w ostatnich dniach na przeszło 4 000.

Według ostatnich wiadomości wojska antysowieckie odebrały komunistom Kanton z wyjątkiem budynku, gdzie się zabarykadowali dowódcy sowieccy i gdzie rozpaczyli się bronią.

Z Shanghaju telegrafują, że 11 delegatów kantonskich, prześladowanych przez wojska generała chińskiego Pei-Chung-Si biłgali o pomoc poselstwo francuskie i tam znaleźli schronienie.

Z Londynu telegrafują, że wiadomości nadesłane z Shanghaju, będące w związku z zerwaniem stosunków między rządem Nankinu i sowietami, chociaż niedokładne i nieraz sprzeczne, potwierdzają poważną sytuację — szczególnie w Kantonie i Hankowie.

Wojska narodowe zajęły dn. 17 bm. konsulat sowiecki i uwięziły generalnego konsula i 200 obywateli rosyjskich, którzy się w konsulacie znajdowali. Nad ranem tegoż dnia ogłoszono prawo wojenne i zakazano wyjścia i wejścia wszelkim osobom z kolonii angielskich i niemieckich.

Zdobycie konsultatu było krwawe, gdyż osoby w nim się znajdujące broniły się dzielnie. Podczas tej walki zginęły dwie rosjanki. Powiadają także, że padł zabity także wicekonsul.

**ZWIĄZEK POLSKI W KURYTYBIE**

urządza dnia 26 grudnia w drugie święto Bożego Narodzenia „CHOINKĘ” połączoną z zabawą taneczną dla wszystkich dzieci polskich. Początek o godzinie 2-giej po południu wstęp bezpłatny. Przygrywać będzie orkiestra p. Skibińskiego.

2-gi sekretarz: Adam Trojan

**Nie wysyłać pieniędzy zwyczajnym listem**

W ostatnim czasie ponosiło wielu prenumeratorów szkodę przeto pieniądze wysłane zostały zwykłym listem. Jeżeli w takim razie już cały list zginie, to przynajmniej pieniądze, bo byle kto z poczty może je nieomal bezkarne wyjąć i zabrać dla siebie. My znów tracić nie możemy, więc, ten, który tak lekkomyślnie pieniądze wysyła, musi o razę płacić. Nawet do rejestrowania listów nie wolno kłaść pieniędzy. Pieniądze wysyłać należy jedynie jako „Carta com valor” (pieniądze koperty zabezpieczane przez urządnicę poczty) dalej jako „Vale postale” (wpłaca się gotówkę do kasy pocztowej, za co dostaje się kopertę, potem przez bank (jeżeli jest w mieście) na miejscu) i nareszcie w listu, co jest sposobem najprostszym i najpewniejszym.

Wyd. „Gazety Polskiej”

Przeciw syfilisowi i jego objawom: wszelkie rany, wrzody, pliszczerzone, świerzb, krosty, flegma, jedynym lekarstwem jest „GALILEO” znakomitego lekarza angielskiego dra Fryderyka W. Rommela. Działa szybko i radykalnie. M.

**Związek Polski w Kurytybie**

urządza dnia 31-go grudnia w BAL na zakończenie starego Roku. Początek o godzinie 8-jej wieczorem. Przygrywać będzie orkiestra pana Skibińskiego.

2-gi sekretarz: Adam Trojan

**ZWIĄZEK POLSKI W KURYTYBIE**

zaprasza swoich członków na zebranie miesięczne, które odbędzie się dnia 1-go stycznia 1928 r. o godzinie 2-giej po południu.

2-gi sekretarz: Adam Trojan

**Do Zarządu Związku**

Prezes — Tadeusz Kościuszko i wiceprezes — M. Falarz. Z dniem 1-go stycznia 1928 r. wchodzi w życie nowy statut Związku. W ciągu roku 1928 Związek przystąpi do organizacji w Kurytybie. W celu podniesienia poziomu życia społecznego i kulturalnego w Kurytybie. W tym celu Związek przystąpi do organizacji w Kurytybie. W celu podniesienia poziomu życia społecznego i kulturalnego w Kurytybie.

**Dobra służąca**

przy dobrym wynagrodzeniu poszukiwana jest praczka do domu przy ulicy Carlos de Carvalho 100. Narożnik ul. Dezembargada Motta.—Kurytyba

R. WŁAYDŚLAW ROGOWSKI

# Emigracja polska w Brazylii.

(Ciąg dalszy.)

Osadnictwo polskie pochodzące jest rozrzucone—(poza drobne skupienia w Rio de Janeiro, São Paulo, Minas Geraes, Mato Grosso i w jednostkowym zproszeniu w Bahia i w Goyaz) kolosalnym obszarze trzech południowych stanów Brazylii: Parana, Santa Catharina i Rio Grande Sul. Na tym obszarze, istnieje od 20 do 250 tysięcy naszych ziemowców, mówiących po polsku. Po za zproszeniem jednostkowym po całym tym terenie, a szczególnie po lasach, osadnictwo polskie pochodzenia tworzy osiedla, skupiające w znacznej części swego stanu osadników wyspy wśród osiedli innych narodowości. Te wyspy naszego wychodźstwa są nie rzadko tak odległe od siebie, że od jednej do drugiej trzeba wędrować, przebiegając tam lokomocją, kilka dni.

O posiadaniu jakiegoś jednolitego obszaru ziemi przez osadnictwo polskie pochodzenia czegoś w rodzaju „Kolonji Państwa Polskiego”, nie może być mowy, ani obecnie ani w przyszłości, gdyż wiekrotnie liczniejsi, majątniejsi i ujętniejsi Niemcy lub Włosi nie mają również nic podobnego nie mówiąc do tego i nie dopuściliby w swoim interesie do podobnych dążeń innych słabszych narodowości, najbardziej, że sama Brazylija, jako państwo i jako naród, jest na tym punkcie niesłychanie drażliwa i z wielkim wysiłkiem i poświęceniem, z wielkim poczuciem swojej suwerenności i jednolitości nacjonalnej, nie znającej prawnie żadnych mniejszości.

Prawo brazylijskie zna tylko cudzoziemców i brazylijan, a zwyczaj podaje im nazwę: polskiego, niemieckiego, włoskiego i t. d. pochodzenia.

Obywatel — to znaczy: brazylijanin, a to jest synonimem narodowości, bez względu na szereg pochodzenia. Obywatelom zaś, czyli brazylijanom, jest każdy, kto się urodził na ziemi brazylijskiej (wynajmując Angliki stają się brazylijanami w drugim dopiero pokoleniu), kto się ożenił z brazylijanką, albo posiada ziemię lub nieruchomości w Brazylii tam dwa lata.

Obywatelstwo po za urodzeniem, trzeba wyrobić ale jest to tak utrudnione, że nie wymaga ani kosztów, ani straty czasu ani też zagrożeń.

księży i nauczycieli. Na kolonjach — są rolnikami, rzemieślnikami i przewoźnikami.

Rolnicy nasi obrabiają osobiście nie wielkie, jak na tam stosowane metody uprawy, obszary ziemi w sposób prymitywny. Mniej liczne są gospodarstwa, stosujące gospodarkę intensywną, jak w przeważnej większości, z nadzwyczajnymi rezultatami, stosując Japończycy, Włosi i Niemcy, organizowani przez wytrawnych instruktorów własnego pochodzenia, ale pozostających na służbie rządu brazylijskiego.

Część naszych osadników zbiera herwę (Ilex paranaense) dziko rosnącą w lasach. Z nich mniej szoszą znaczną zabiegają o należyte utrzymanie tej złotodajnej rośliny w puszczy, porzostając na braniu wiele się da z tego co jest. Produkcja naszego osadnictwa stanowi małą część w produkcji herwowej Brazylii, która jest wielkim działem leśnictwa, przemysłu i handlu tego kraju. Taki sam stosunek zajmują Polacy w hodowli trzody chlewnej, bydła i koni. Są to słowem drobni rolnicy. Nasi zaś bardzo nieliczni posiadacze większych obszarów muszą się uważać za biedaków wobec Brazylijan, Włochów, Niemców Anglików, czy innych fazenderów (obszarników). Polacy mają kilka tartaków, cegielni, garbarni, winiarni i kilka małych fabryczek po miastach oraz sporo małych młynów zbożowych i miodkowych i warsztatów rzemieślniczych (kilka technicznych). Sklepy i handele nasze należą też do mniejszych i są uzależnione od grosistów innych narodowości. Żadnego hurtu polskiego, banku, a nawet kasy wymiany w kręgu polskich — niema. Kilkadziesiąt kamieniczek, kilkanaście pensjonatów, hotelików i t. p. po różnych ośrodkach nie mogą dawać żadnego tytułu do materialnego znaczenia Polaków w Brazylii.

Naogół stanowimy tam nic nie znaczącą materjalnie, politycznie i liczebnie niezorganizowaną i rozproszoną mniejszość. Za śluszny objaw ignorancji uważać należy powiedzenia o polskiej herbacie, o polskiej Brazylii, o polskim mieście Kurytybie i t. p.

Polacy jednak, zarówno rzemieślnicy, kupcy, przemysłowcy i rolnicy mają względny dostatek, a nawet i gotówkę, przeważnie trzymaną w domu lub deponowaną u księży, czasami nawet dość znaczną. Zdobyli to dzięki wielkiej łatwości prymitywnego wyżywienia się, małych potrzeb odzieży i mieszkania w klimacie ciepłym, nieznanym potrzebom kulturalnym oraz — skąpczej wprost oszczędności.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Osadnicy polskiego pochodzenia w miastach są robotnikami, rzemieślnikami i handlowcami. Mamy ich kilkudziesięciu: inteligentów: lekarzy, farmaceutów, prawników, urzędników, techników, mierników

Przewodzenie Zarządu Kolegium im. Hen. Sienkiewicza w Kurytybie za rok szkolny 1928

Do Zarządu Kolegium weszli w roku sprawozdawczym 1927: delegaci Związku Polskiego: Ks. Jan Rzymelka, i p. Marjan Hessel T-wa im. T. Kościuszki: pp. Franciszek Lachowski i Józef Kopicuszyński Sekcja Sw. Stanisława: pp. Amplewski i Porat, Kolegium H. Sienkiewicza: Ks. Trzebiatowski, pp. Lech i Modest Falarz.

Zdaniem Zarządu był następujący: Prezes — Ks. Stanisław Trzebiatowski, Wiceprezes — p. Franciszek Lachowski, Inspektorowie — Ks. Jan Rzymelka i p. Marjan Hessel, Skarbnik — p. Porat, Gospodarz — p. Kopicuszyński, Sekretarze — pp. K. Lech i M. Falarz.

Z dniem 5 kwietnia br. dokończono do Zarządu p. W. Stoporzyńskiego, któremu powierzono stanowisko sekretarza Zarządu w miejsce p. Lecha, rezygnującego z powodu nadmiaru pracy z sekretarstwa, pozostającego jednak nadal w Zarządzie Kolegium.

W ciągu br. odbyło się 11 posiedzeń Zarządu Kolegium, na których omawiano wszelkie sprawy dotyczące Kolegium.

Kolegium utrzymywało się z opłat uczniowskich, ze 100 milrejsowej pomocy miesięcznej Związku Polskiego, z 80-tu milrejsowej zapomogi miesięcznej Twa im. Tadeusza Kościuszki, tudzież z dobrowolnych składek zbieranych przez p. Porata i innych członków Zarządu.

Na dochód Kolegium odbyły się dwa przedstawienia kinematograficzne, jedno z inicjatywy i za staraniem ks. Trzebiatowskiego, urządzone na budowę amfiony i na Kolegium H. Sienkiewicza po połowie, drugie zaś za staraniem p. Lachowskiego urządzone na budowę sceny Związku Polskiego i na Kolegium H. Sienkiewicza.

Ustawienia Kolegium porozumienia się ze Szkołą Ludową w sprawie

przeniesienia stamtąd do Kolegium piątej klasy — podjęte przez p. Lecha — nie zostały osiągnięte skutku.

Rok szkolny w Kolegium rozpoczął się dnia 3—II. a zakończył dnia 24—XI 1927 r.

Wykładało 7-miu nauczycieli, a mianowicie:

- 1) P. Modest Falarz przedmioty brazylijskie: język portugalski, historię i geografję Brazylii, geografję ogólną, przyrodę i arytmetykę 2—3 godzin dziennie—pensja miesięczna 250\$000.
- 2) Konstanty Lech przedmioty polskie: język polski, literaturę, historję, i geografję Polski, naukę o Polsce współczesnej, geometrję, algebrę, fizykę i chemję 3—4 godzin dziennie, a od sierpnia i śpiew jedną godzinę tygodniowo—bezpłatnie.
- 3) Z dniem 1-szym kwietnia objął p. W. Stoporzyński część przedmiotów polskich wykładanych przez p. Lecha, a mianowicie: Język polski, literaturę, historję i geografję Polski 2—3 godzin dziennie—bezpłatnie.
- 4) Ks. Stanisław Trzebiatowski religję 1-na godzina tygodniowo—bezpłatnie.
- 5) P. Marja Ficińska od marca: język francuski 2 godziny tygodniowo—pensja miesięczna 40\$000
- 6) P. Jan Ficiński od marca: rysunki 2 godziny tygodniowo—pensja miesięczna 40\$000
- 7) P. Marja Wernicka od marca: do sierpnia: uczyła śpiewu i na godzinę tygodniowo—bezpłatnie.

Nauki przedmiotów handlowych w tym roku szkolnym nie wprowadzono, wobec tego że większość starszych uczniów uczęszczała równocześnie do brazylijskiej „Escola Pratica de Comercio”.

Program Kolegium z brazylijskiego przygotował do egzaminu do Szkoły Normalnej, Gimnazjum rządowego i egzaminu na nauczycieli.

Z polskiego przerobili uczniowie program siedmioklasowej szkoły w Polsce.

Zapisało się do Kolegium w ciągu roku uczniów 30  
Z czego wystąpiło w ciągu roku uczniów 4  
Ukończyło kurs uczniów 26

Z tego Kurs przygotowawczy ukończyło:

- a) z ogólnym wynikiem dobrym uczniów 8
- b) nie poddało się egzaminowi z przedmiotów polskich uczniów 1
- c) z wynikiem niedostatecznym 1

Kurs 1-szy ukończyło

- a) z ogólnym wynikiem dobrym uczniów 4
- b) z wynikiem niedostatecznym 1

Kurs II-gi ukończyło:

- a) z ogólnym wynikiem dobrym uczniów 8
- b) nie poddało się egzaminowi z przedmiotów polskich uczniów 1
- c) z wynikiem niedostatecznym 1

Kurs III-ci ukończyło

- a) z ogólnym wynikiem dobrym uczniów 5
- b) nie poddało się egzaminowi z przedmiotów brazylijskich 1

Razem uczniów 26

Kurs na nauczycieli szkół polskich w Contendzie ukończyło uczniów 3-ch, a mianowicie: Mierzwa, absolwent Kolegium Dorosz, Wojnarowicz uczeń II roku Brazylijski egzamin na nauczycieli efektywnych złożyło uczniów 3-ch, a mianowicie: Dorosz, absolwent Kolegium Mierzwa " " Smolka " " " "

Zapisało się do Kolegium w roku szkolnym 1927 uczniów 19  
Na kurs przygot. Rok I. Rok II. Rok III. Ogółem

Ze Szkoły Ludowej	1	2	—	4
Ze szkoły Sióstr	3	2	—	6
Z kolonii	2	—	1	3
Z Miasta Kurytyby	1	1	1	3
Razem	7	4	2	13

Z tego szkoły kurytybskie dały ogółem uczniów 10-ciu

Stan przygotowania uczniów klas niższych, — t. j. Kursu przygotowawczego i 1-go Roku był na ogół bardzo słaby, tembardziej, że uczniowie obu wspomnianych klas przyjmowani byli w przeważnej części po ukończeniu 3-ciej klasy szkoły początkowej

Opłata miesięczna za naukę wynosiła:

- 1) w klasie przygotowawczej 6\$000
- 2) " I-szej 8\$000
- 3) " II-giej 10\$000
- 4) " III-ciej 12\$000

Zarząd Kolegium wzywa członków Związku Polskiego, aby zajęli się gorliwie propagandą za wstępowaniem do Kolegium H. Sienkiewicza.

### Kształcimy naszą młodzież.

Checiec wasze dzieci przygotować do rządowego Gimnazjum i do Szkoły Normalnej?

Checiec waszych synów wykształcić na nauczycieli szkół polskich?

Checiec mieć z nich swiatlych i przygotowanych do zawodu pracowników sklepowych i właścicieli własnych sklepów?

Checiec, żeby to byli ludzie inteligentni?

Oczywiście, że checiec, bo dziś takie czasy nadechodzą, że bez nauki życie będzie coraz cięższe.

Pamiętajmy jednak, że najtaniej i najlepiej młodzież się kształci w Kolegium im. Henryka Sienkiewicza w Kurytybie.

Kilkunastu uczniów tego Kolegium pracuje już w handlu i na posadach nauczycielskich, kilkunastu chodzi do Gimnazjum i do Szkoły Normalnej.

Kolegium to mieści się obecnie w

pięknym gmachu T-wa Tadeusza Kościuszki przy ulicy Ebano Pereira Nr. 74, odnowionym i specjalnie przebudowanym na szkołę.

Z języka polskiego kolegium przebrała program 7-mio klasowej szkoły powszechnej. Z języków obcych uczy francuskiego i niemieckiego.

Do Gimnazjum i Szkoły Normalnej uczniowie mogą złożyć egzamin po ukończeniu drugiego kursu Kolegium, na nauczycieli—po ukończeniu 3-go kursu.

Do Kolegium przyjmuje się chłopców i dziewczęta: na przygotowawczy kurs po ukończeniu III-go oddziału szkoły początkowej, na 1-szy po ukończeniu IV-go oddziału. Opłata za naukę wynosi: Kurs przygotowawczy 6\$000, 1-szy — 8\$000, II-gi 10\$000, III-ci—12\$000 miesięcznie.

Zapisujcie się jaknajprędzej.

Nowy rok szkolny rozpocznie się na początku lutego 1928 roku. Adres Kolegium: CURITYBA, CAIXA POSTAL 412.

Kolegium H. Sienkiewicza przyjmuje tak chłopców, jak i dziewczęta. Chłopców z poza Kurytyby umieścić można w Bursie Ks. Ks. Mi-

sjonarzy przy ulicy: Avenida Dr. Jaime Reis 115, na następujących warunkach: Całkowite utrzymanie bezopłaty szkolnej 80\$000 miesięcznie

Nadto musi każdy mieć własny siennik i swoją własną pościel na łóżko.

O bliższe informacje zwracać się należy pod wyżej podanym adresem.

Dziewczęta można umieszczać w INTERNACIE SIÓSTR RODZINY MARJI na tych samych warunkach.

**PIERSI** rozwinięte, wzmacnione i upięknione Pastą Rosyjską Dr. G. Kieabala. Jedyny środek, który w przeciągu dwóch miesięcy zapewni rozwój i jedność piersi, bez szkody dla zdrowia.

Zobaczcie świadectwa i uznania, które się znajdują przy pudełku.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogeriach i perfumeryjach w Brazylii.

Do wiadomości: Cena jednego pudełka 12\$000, pocztą—polecony 15\$000.

Zamówienia skierować należy do J. de Carvalho, głównego agenta w Rio de Janeiro—Caixa postal N. 1742

## Z życia kolonii polskiej w Brazylii

MARIANNA PIMENTEL 10 listopada. Szanowna Redakcjo! Na naszej kolonii nie mamy księdza stałego, tylko dojeżdżają księża i to najczęściej nie polscy, co nas martwi bo my starzy i nasze małe dzieci nie rozumiemy po brazylijsku. Było tu już wprawdzie kilku księży ale z tych mało dobrych sług Bożych. Był także u nas ksiądz Lazberk, jezuita, bardzo przykładny, ale tylko parę razy przyjechał, bo on nie miał nigdzie parafji. Był też ks. Jan Antoni Peres, także bardzo dobry kapłan, ale także niedługo przebywał z nami. Tak samo ks. Felician Komarek, bardzo bogobojny, prawie święty sługa Boży był tylko parę razy.

Na Wszystkich Świętych przysłali nam młodzieńtko, dopiero co wywiezionego, ks. Aleksandra Studzińskiego, ale i ten był zaledwie 2 dni i zaraz odjechał, zostawiając po sobie bardzo przykładne wspomnienie. W czasie pobytu krótkiego u nas zezwano go do chorego bardzo ubożego który nawet nie miał własnej kolonii. Pojechał natychmiast konno nie wymagając samochodu. Wyspowiadał chorego, była to jego pierwsza i ostatnia spowiedź, udzielił mu św. namaszczenia, dał mu ślub za darmo i jeszcze podarował choremu 20,000 miloreisów na domowe potrzeby a rodzinie oświadczył, że jak będzie czego potrzebowała, to niech przyjedzie do miasteczka, a on im kupi wszystkiego.

A ten chory nie był nawet polakiem tylko Niemcem urodzonym w Brazylii.

Powiedzcie teraz, drodzy Bracia, co to za piękny przykład. To prawdziwy sługa Boży, który dał przykład dla wielu innych, nie spełniających swych obowiązków tak jak Bóg przykazał.

Kochani Bracia, zdaje mi się, że tu w Brazylii nie zdarzyło się jeszcze coś podobnego, żeby ksiądz taki młody, co dopiero wyszedł ze szkół, był tak wzorowym sługą Bożym. Niech Bóg czuwa nad nim i strzeże go na tym przewrotnym świecie od wszelkich złych pokus i żeby pozostał zawsze takim przykładnym kapłanem. Jest on oprócz tego wielkim patriotą polskim. Daj

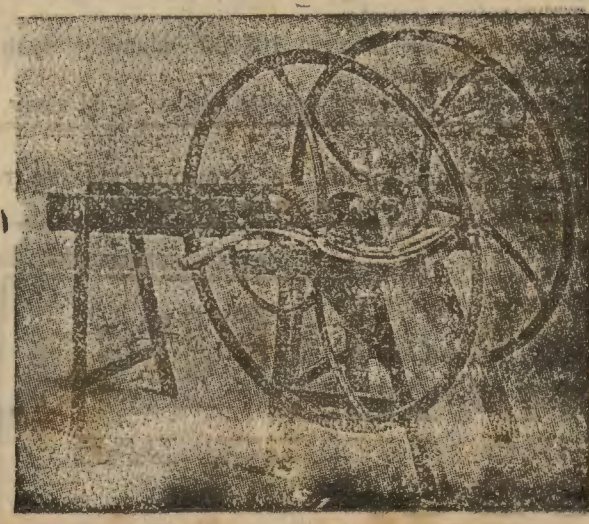
## Polecamy

POLSKIE PŁUGI ZNAKU „NAP” I WYWROTKI „ENW” oraz specjalne „PARANA”. ZADAJCIE WSZĘDZIE TYLKO POLSKICH PŁUGÓW.

PRAWDZIWE POLSKIE SIECZKARNIE BŁONOWE SĄ TYLKO U NAS DO NABYCIA, BO JEDYNE NASZA FIRMA IMPO-TUJE JE Z POLSKI SĄ BARDZO TANIE I MOCNE.

KOLONISCI! KUPUJCIE POLSKIE NA RZĘDZIA ROLNIGZE!

Nasz Adres:  
**Sociedade Importadora Limitada**  
Curityba — Avenida Luiz Xavier 28 Caixa postal 393











### Uwaga!

Pierwsza księgarnia i drukarnia **Cezara Sulca** W KURYTYBIE UL. BARAO DO SERRO AZUL L. 12 i 14

na zawsze na składzie książki szkolne w polskim i portugalskim języku. Książki do nabożeństwa w wielkim wyborze, obrazy religijne, różańce metaliki krzyże oraz lichtarze, i t. d. Fabryka pieczętek gumowych i metalowych.

Gramatyki polsko-portugalskie oraz słownik portugalsko-polski Książki handlowe każdego rodzaju. DRUKARNIA wykonuje wszelkie druki dla kupców jakoteż dla przemysłowców, o jaknajlepszych cenach w krótkim czasie. Figury dla kościołów, kaplic oraz kaolizek domowych w dużym wyborze — zawsze są na składzie. Ceny wszystkich towarów jaknajprzystępniejszej!

### Lekarz z bólem głowy

Pewien lekarz cierpiał przez dłuższy czas na ból głowy, który mu nagłe ustąpił, gdy zaczął zażywać tabaki Bayera „Oxan”. Lekarz ten cierpiał bardzo na porażenie i zapalenie przewodów nerwowych

„Oxan” w postaci proszku białego i perfumowanego, ożywa się w ten sposób jak tabak. „Oxan” czyszczy przewody nosowe, odświeża je i wzmacnia tak, że człowiek po zażyciu jej oddycha swobodnie i doznaje przyjemnej ulgi.

W końcu, aby ocenić skutek i wartość tej tabaki — jest jedyny sposób — trzeba jej koniecznie spróbować.

### Na raty.

3 tysiące akrów.

Sprzedajemy ziemię na kolonii „Cerrado das Cinzas” oddalonej o 12 km. od stacji Cachoeirinha z drogą automobilową do Jaguarihyva, gdzie jest sztyt na wszelkie produkty. Jedyna okolica na północy Parany wolna od malarji i nadająca się pod uprawę pszenicy i żyta. Prosimy pisać po informację na adres taki: Estevam Barański Jaguarihyva Parana.

### Dobre ziemie

do sadzenia i z herwą w bardzo dobrem położeniu w mniejszych lub większych kawałkach po niskich cenach likwidacyjnych!

Tytuły własności gwarantowane **Maks Metzler & Cia** Porto União — Sta Catharina

### Gospodarstwo

Sprzedam nutechmiast na kolonii Cruz Machado w oddaleniu 1 kilometra od miasteczka: dom mieszkalny, dobra woda, 4 akrów herwału, 7 akrów do sadzenia, ładna winnica, drzewka owocowe (szczepione) dwie młode dojne krowy, 3 dobre konie, wóz z utorzami, 12 świń i 15 psów pszczoł. Zgłaszać się listownie: Tomasz Piłat — Kolonia Cruz Machado (Nova Sede) Parana.

### Duży lot ziem

oddalony 8 km. od Kurytyby tanio do sprzedania. Jest 70 metr. frontu i 600 metrów głębokości. Są 3 zabudowania: 1 murowany dom mieszkalny, 1 magazyn i 1 beczkarnia. Dobre położenie dla rzemieślnika lub kupca. Informacje w redakcji „Gazety Polskiej”.

### Kłęsa rodzinna

Nie są rzadkimi epidemie familijne świerzba, którą lud nazywa pospolicie „już się zaczyna”, albo poprostu świerzbiem. Jest to dolegliwość nie do znieśnienia, która wiele osób doprowadza do rozpacz, bo wymaga leczenia denerwującego, nieczystego i długiego. Na szczęście wznaleziono w Niemczech, nowy sposób leczenia bez użycia nieczystych pomad. Jest nim płyn zwany „Mitigal Bayera”, którym, gdy się posmaruje skórę, niszczy się zaraz k świerzba. „Mitigal Bayera” znajduje się już do nabycia w aptekach stacjonarych

### Jacek Dromlewicz

Lekarz-Dentysta. Łęby sztuczne z podniebieniem i bez w złocie i kauczuku. Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Robota pierwszorzędna Ceny przystępne ul. Riachuelo n. 8. w Kurytybie

### Porady lekarskie darmo

Każda osoba może otrzymać wskazówki do leczenia swej choroby. W tym celu należy wysłać czytelnym adres w kopercie z marką i wyjaśnieniem symptomów swej choroby, wieku, zatrudnienia i dotychczasowego leczenia — pod adresem: Caixa Postal Nro 2398 „Medico”, Rio de Janeiro

### Bacność Rolnicy!

Mam do sprzedania doskonale ziemię do sadzenia i herwałe Rodzi się świetnie kukurydza, fasola, pszenica, lucerna i t. p. Klimat bardzo zdrowy. Cena przystępna — za gotówkę lub na różnych warunkach, zależnie od ugody. Kolonia Ziarau (Jarau) Municip. Guarapuava Po informacje zgłaszać się do Bolesława Sobczaka lub Stefana Turoka w Guarapuawie. Zobaczcie a przekonacie się!

## Loty na sprzedaż

Właściciele: Bracia Paciornik Kurytyba — Praça Coronel Eneas N. 6

### Korzysne ceny

### Wygodne długoterminowe raty

1. Teren Hugo Lange, 30 minut od Unwersytetu obok hali kolejącej, w Kurytyba- Rio Branco, 12 minut do tramwaju Juveva. Przyszłość tego terenu zapowiada się wyjątkowo dobrze. Dotychczas sprzedano 180 lotów. Cena 2\$500 za metr kwadratowy.
  2. Teren w Bacachery, za stawem kąpielowym na prawo. Przy kupnie kilku lotów, cena za metr kwadratowy 1\$200
  3. Teren Schimmelpfening, Alto do Bigorinho, wspaniałe położenie obok nowego wodociągu. Loty zaczynają się na Avenida de Cadoroo. Ceny różna. Spłaty 3 - 4 lat. Sprzedaje się również loty z domami drewnianymi
  - 4) Sprzedaż 12 kolonji przy ulicy Graciosa po 3 - 6 akrów z lasem i wodą. Ceny przystępne, warunki spłaty — dogodne.
- Blizszych informacji na podstawie planów udziela powyższa firma

## Bacność KOLONJA CORONEL DIOGO

### Villa Santa Clara w Volta Grande (Stan Sao Paulo)

Jedyna sposobność dla malo-rolnych. Kupno ziemi pierwszej jakości bezpośrednio przy drodze kolejowej, naprzeciwko stacji Volta Grande.

Okolica wspaniale piękna, wysoko położona, zdrowa. Las drzewny: pinjory, oraz materiał drzewny na meble i wyrobów węgla.

Gleba urodzajna, nadająca się pod plantacje kawy, trzciny cukrowej drzew owocowych. Uprawy kukurydzy, ziemniaków, wszelkich gatunków warzyw dała nadzwyczajne wyniki. Hodowia bydła, świń i drobitki. Wygodny zbytek na miejscu wszelkich produktów rolnych Zarządowi, lub koleją do Santos.

Dowód własności gwarantowany!

O karty okrętowe (chamadas) stara się Zarząd Kolonji, jakoteż o nasiona rządowe pod uprawę,

Lot. o 5-ciu akierach — stosownie do położenia — kosztuje 250\$000 2.600\$000, 2.500\$000 płatny w 40 ratach miesięcznych.

Lekarz, kościół, szkoła i wenda zapewnione.

Blizsze informacje udziela się w każdym języku.

**SÃO PAULO: Rua Assembleia 18 Sobrado**

**SANTOS: Rua Braz Kubus 284**

## Kolonja, „Santa Barbara”

5500 lotów po 10 akierów

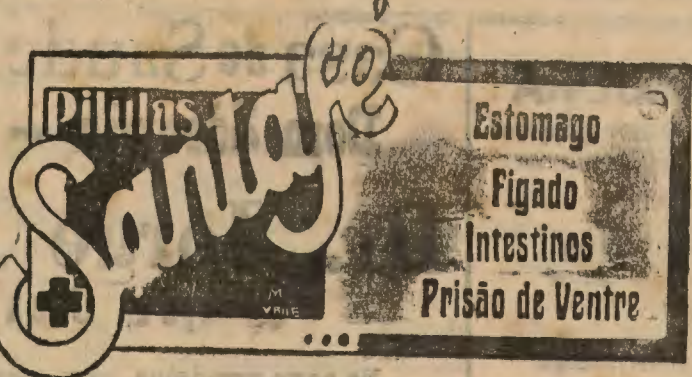
**Położenie:** Na lewym brzegu rzeki Iguaçu, w niedalekiej odległości od stacji kolejowych Porto União i União da Victoria.

**Doskonała droga automobilowa:** Porto-Victoria-Manguaerinha.

**Ceny:** 1 lot 10-cio akierowy od 1.700\$000 do 2.500\$000.

Ziemię do uprawy — lasy pinjorowe — herwałe.

**Informacje:** Biuro „Empresa Colonizadora Sta Barbara, União da Victoria — rua Visconde de Nacar 33.



Jedyni zasłepcy **F. DA SILVA NEVES & CIA** Rua Buenos Ayres 273 **RIO DE JANEIRO** Do nabycia w wszystkich aptekach

Na Gwiazdkę! Na Gwiazdkę! daje **CASA GLOBO** PRZY ULICY JOSE BONIFACIO N. 12 W KURYTYBIE Specjalną zniżkę cen na obuwia W miesiącu grudniu odwiedźcie **Casa Globo** Rua Jose Bonifacio N. 12

DLA ROLNIKOW

**PREPARATY „BAYERA”** dla ochrony od zarazy zboża i zachowania w świeżości pszenicy i kukurydzy, niszczące pchły, gąsienice i wszelkie owady, przeciw szczurom, myszom i t. p. szkodnikom. Główni reprezentanci na Brazylię **Kalkmann Irmãos & Peters Ltda** Sao Paulo — Caixa postal 1970 Reprezentant na Parane **Casa Hackradt - Kurytyba** rua 15 de Novembro 96 — Caixa postal 420

**CONTRA DOR DE OLHOS** COLLYRIO AMARELO DE CHAVES

**DO KOLONJI POLSKIEJ!** Stosunki Handlowo Bankowe między Polską a Brazylią. — Przesyłkę pieniędzy uskutecznią się najlepiej przez **Bank Francusko - Włoski** Rua 15 de Novembro — Róg 1 de Março — Kurytyba Parana Przesyłki pieniędzy do Polski wykonuje tylko **Bank francusko-Włoski**, podejmuje się dostarczać kupcom informacji, otwiera kredyty zwykłe za poświadczeniem lub na podstawie dokumentów na rachunek importujących towary lub eksportujących. **Bank Francusko-Włoski** załatwia sprawę pewnym i szybkim sposobem, zalew kupna i sprzedaży, przechowuje i zarządza papierami wartościowymi, przyjmuje pieniądze w depozyt na bardzo dogodnych warunkach. Filje, Agencje i korespondenci tego Banku są rozsiani po całym świecie.

## Ostrzeżenie dla Publiczności!

Odbiorcy muszą uważać zawsze na lekarstwa podrobione i nie przyjmować produktów wątpliwych zastępujących prawdziwą

# Cafiaspirine

która jest jedynym lekarstwem skutecznym na bóle głowy, zębów, uszu i bez wątpienia najlepiej znosi ją organizm. — Jeśli ci kto ofiaruje podobne wyroby to nie należy ich przyjmować jak tylko prawdziwe zaopatrzone marką KRZYŻ BAYER

zaznaczoną na każdej pigulce, czy to w tubce, czy kopercie, czy pastylce

„A Propagandista” 1959

## APTEKA TELL DROGERJA

SIGEL, ETZEL E CIA. KURYTYBA — ULICA 15 DE NOVEMBRO 98 Pod kierownictwem aptekarza K. Kleemann.

<b>Fermento TELL</b> Należy używać do pieczenia chleba i ciasta. Recepty za darmo	<b>Xarope „Baby”</b> Pewny i zagwarantowany środek na silny kaszel, przeziębienie, influencję, grype, kokałuzę i t. p.	<b>Vermicida TELL</b> Największy wróg wszystkich robaków we wnętrznościach dzieci i dorosłych	<b>Farby TELL</b> Są najlepsze do farbowania ubrań i sukien. Do nabycia we wszystkich kolorach
--	---	--	---

**REUMATOLIN** Bardzo dobry środek na reumatyzm, na wzmocnienie nerwów, na ból zębów i wogóle wszystkie bóle w kościach i w mięśniach częściach ciała czyli ruskulów.

**RECEPTY LEKARSKIE WYKONUJE SIĘ PĘDKO SUMIENNIE I TANIO** Lekarstwa i preparaty kraj i zagraniczne. Mówi się po polsku.



**ELIKSIR „NOGUEIRA“**

Justytwa y skutecznie w następujących chorobach:

- skrofuly
- bubony
- zapalenie macicy
- cieczenie z uszu
- wywióra
- fistulę
- raka syfilitycznego
- pryszczki
- białe upławy
- wrzody i narogły
- swierzb
- reumatyzm
- plamy skórne
- niedomagania wątroby
- bóle w piersiach
- narosłe na kościach
- puśdwanie tętnic
- wogóle wszystkie choroby pochodzące ze krwi.

Wielce skuteczny środek oczyszczający krew

**PIOTR MIKRUT  
Fabryka kawy „Primor“  
KOLONJA MURICY**

poleca Szan. publiczności używanie swojej palonej kawy marki „Primor“

**Dr. Alpio de Campos**

Lekarz i Chirurg-Dentysta  
Kurytyba  
Praca Cel. Eneas N. 71  
Godziny przyjęć:  
od 2 do 5 po południu

**Polski warsztat krawiecki  
Franciszek Rybacki  
w Kurytybie**

ul. Dezembarg Motta 88  
Poleca się Szan. Rodakom do wykonania eleganckiej odzieży przy cenach niskich  
Krój najlepszy - Swoj do swego!

**Dominik Kuracki**

Polski zakład krawiecki przy ul. Dr. Muricy Nr. 61  
Wielki wybór materiałów na ubranie. Zamówienie wykonuje się w razie potrzeby w 24 godziny.  
Robota gwarantowana  
CENY NISKIE.

**Fabryka cukierków „AURORA“**

Wyrabia cukierki w najlepszych gatunkach i karmelki owinięte w papier („ballas“) we wszystkich odmianach.  
Ul. Martin Affonso N. 100  
Kurytyba - Parana - Brazil

**Kolonizacja  
Alberto Schmit!**

Bezpośrednio przy linii kolejowej (stacja Perdizes) zdrowy klimat (nie ma ani mrozków ani fobry). Bardzo dobra ziemia dla uprawy alfafy, tabaki, mliki, fasoli, wina, do sadzenia kartofli i dla pałacielnictwa Absolutnie pewne tytuły własności każdy kupujący otrzyma zaraz po spłaceniu „escrituras publicas“. Dalsze informacje udziela: Jose Petri Director gerente Estação Perdizes

**Cudowna maść „Springera“**

Kiedy inne środki zawiodły ta maść pomaga doskonale przy zapaleniu, wrzodach, okaleczeniach i oparzeniach.  
Sprzedaż hurtowna i detaliczna  
**Minerva**

**Drogiarstwo i apteka  
Kurytyba - Praca Tiradentes, 57**

**Casa Daltchman  
Mauricio & Irmao**  
Kurytyba  
Avenida Luiz Xavier 3  
poleca  
**MEBLE WSZELKIEGO RODZAJU**  
z własnej fabryki  
jak to bułki, stoły, krzesła, łóżka, materace i t. d.  
po cenach najniższych

**Tedeschir & Irmãos**

Wielki młyn do młaki żytniej.  
Aven 7 de Setembro 248-245

**Casa de Saude «Sao Francisco»**

**Dom Zdrowia -- Klinika prywatna**

**Dr. Jorge Meyer Filho**  
Curytyba, Ulica São Francisco 25

Na nowo urządzona, nowoczesna klinika. -- Największa czystość. Uprzejma obsługa. -- Ceny przystępne. Nowoczesny aparat Roentgena. -- Diatermia. -- Sztuczne ultra fioletowe promienie słoneczne. -- Zytoskopia i t. d.

**Specjalność:** Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego „pneumothorax“ przy osobach cierpiących na płuca.

**GODZINY PRZYJĘĆ:** od 10 do 11.30 i od 4 do 6 godz.

**WIELKI SKLEP POLSKI  
MABCINA SZYNDY i Ska.**  
PLAC TIRADENTES N. 19

ma zawsze na składzie: makę pszenną, żytnią i kukurydzianą, cukier ryż, sól, śledzie, śliwki, rodzianki i konserwy owocowe. Ma również najlepszą kawę mieloną z własnej fabryki. Trunki z najlepszych gatunków krajowe i zagraniczne. Kupuje produkta rolne jako: kukurydza, fasole, ziemniaki, masło, jaję, drzewo itp.

**SPRZEDAŻ NA KOLONJE HUTOWNA I DETALICZNA  
CENY PRZYSTĘPNE**

Posiada filje w Thomaz Coelho i Araukari

**Dr. Antoni Rydygier (Ruediger)  
Kurytyba**

Prof. Dr. Antoni Rydygier (Ruediger) specjalista w chirurgii, chorobach kobiecych i dróg moczowych.

Przyjmuje w swej nowo urządzonej klinice chirurgicznej przy Avenida 7 de Setembro N. 69 (narożnik rua Ratcliffe) od godz. 8 do 5.



**ROEHE & ALLGAYER**  
Porto Alegre (Rio Grande do Sul) Rua São Antonio N. 716

**Prosimy zwrócić na to uwagę! List nadestany!**  
Na głównem zebraniu zarządu kościelnego i szcolnego zwołanem przez W. Knieza proboszcza owej naszej parafji odbytem oalem zakupienia figur Chrystusa świętych, aniołów, drogi krzyżowej (rzeźby wypukłe) błóka, konsoli i rzeźb wysokich z obrazami biblijnymi do wypełnienia i ozdolenia nyz przy oltarzu, uchwalono jednogłośnie powierzyć wykonanie wyżej wymienionych robót Szan. Panom jako fachowcom znanym w szerokich kołach Brazylji i zasługującym na pierwszeństwo przy tego rodzaju zamówieniach.  
Przewodniczący Ksiądz proboszcz uzasadnił to postanowienie tem, że firma ta: 1) wyabia swe figury z najlepszych materiałów krajowych, które tutejszym stosunkom odpowiadają, 2) że wszystkie figury, tak pod względem rzeźbiarskim jak np. poporczy z bogatym ułożeniem ładów, jakoteż pod względem polichromii i użycia gustawnych kolorów, dobrze postacania i ornamentacji, uszczębia za rzeczywistą artystyczną, 3) że ceny korzystniejsze są od innych fabryk i opakowania (jak doświadczanie uczyło) bardzo dobre.  
I. S.  
Powołując się na wyżej wymieniony sąd, polecamy się Wiel. Duchowieństwu i innym interesantom, aby w razie potrzeby zafadali wpiery u nas konsulty i porady

**RESTAURACJA I BAR  
JAN KALINOWSKI, KURYTYBA**

przy ul. Pedro Ivo N. 78 (rog ul. Dr. Muricy)  
poleca Szan. Rodakom znakomite **OBIADY, KOLACJE, PIWA I LIKIERY** po możliwie najniższych cenach. W każdą sobotę i niedzielę **SZURASKO**  
Szan. Towarzystwom poleca swe **OSOBNE POKOJE**, bardzo odpowiednie na posiedzenia, uroczystości i t. p.

**PIWO MAZKI „CRUZEIRO“  
Dla smakosów!**

Nasze gatunki: Cruzeiro Pilsen, Pombo, Cometa, Cruzeiro Ciemne, szops.

**!! SKRADZIONE !!**

może każdy pomyśleć, gdy sprawdzi ceny naszych **KAPELUSZY** wszelkich gatunków i po cenie najniższej

**Wybor olbrzymi**  
Zapamiętajcie dwa nasze adresy

**„A SELECTA“**  
Rua Marechal Floriano Peixoto N. 6 naprzeciw Banku Niemieckiego  
CENTRALA: rua Commendador Araujo N. 22

**Przypominamy** Szan. prenumeratom, że prenumerata za rok 1927 opłacona z odu, wynosi 115000.

**Mieczysław Gosławski**  
**Chirurg-Dentysta**  
Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyki.  
Wymowania i leczenia zębów bez bólu.  
Od 8 do 11 i od 1 do 7  
Rua Dezembargador Motta N. 6

**CASA IDEAL**  
**ALBERTO C. ELIAS**  
CURITYBA  
rua Jose Bonifacio N. 9 (w pobliżu katedry)  
Skład mieści się w tym samym domu jak dawniej obok rzeźni Garmatra  
**FILIA: Rua 15 de Novembro N. 31**  
**Ogromny wybór obawia**  
wszelkiego rodzaju po cenach najniższych  
**Kalosze** Wykonane na wzór trzewików do sznurowania **BARDOZO PRAKTYCZNE I ELEGANCKIE**

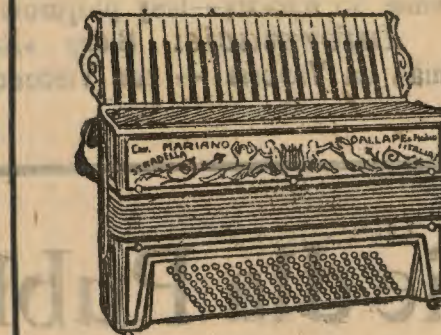
**Polska fabryka makaronu i kawy  
Sao Miguel**  
**FIRMY GONTARSKI & SKA**  
Kurytyba Ulica Iguassu N. 246  
**Teefon N 489 Skrzynka pocztowa 278**  
**Poleca swoje wyroby w najlepszym gatunku**

**Lekarz lalek**  
**FRANCISZEK SKLENICKA - KURYTYBA**  
Ul. Barao do Rio Branco 55  
poleca swój bogaty zaopatrzony skład lalek, zabawek, artykułów podarunków na gwiazdkę, ozdób na choinkę i t. p.  
Ma zawsze na składzie włosy i peruki dla aktorów teatralnych, dla pan i panów.  
**Mówi się po polsku!**

**Pracownia mebli  
Józefa Skrocha w Kurytybie**  
Ul. Saldanha Marinho N. 94  
Wyrabia wszelkiego rodzaju meble, i wszelkie wyroby stolarskie  
**PO CENACH PRZYSTĘPNYCH**

**Wielki skład harmonij**  
Fremjowana Fabryka

Komandora Mariano Dallape e Filho Stradella (Włochy)  
edyne następstwo (Filja) na Brazylję - w Sao Joao da Boa Vista (Est. Sao Paulo)



Najwięcej znane w świecie. Odznaczone złotymi medalami na wszystkich wystawach. Uznane za najlepsze we wszystkich krajach. Do nabycia we wszystkich rozmiarach i jakościach, od 240 basów, na 2 tony, półtony, chromatyczne i pianowe. Metody ułatwiającej naukę.  
**GWARANCJA** - wszystkie odemnie pochodzące harmonije dają 5-letnią gwarancję za wyjątkiem uszkodzeń spowodowanych wypadkiem lub nieuwagą.  
Katalogów ilustrowanych udzie bezpłatnie wyrczynny reprezentant na Brazylję  
**JOAO SARTORELLO**  
Linha Mogyana - Est. de S. Paulo - Sao Joao da Boa Vista

**Księgarnia i Drukarnia  
Antoni Rydygier & Cia. Limtd.**  
**RUA BARAO DO SERRO AZUL N. 6 CURITYBA**  
**Księgarnia:** Książki w językach: polskim, portugalskim i francuskim. Książki szkolne i pomoce naukowe dla szkół polskich i brazylijskich. Materiały piśmienne oraz książki handlowe dla wszelkich biur  
**Słownik Polsko-Portugalski**  
**Drukarnia:** Przyjmuje się zamówienia na roboty drukarskie i wykonywa je natechniast po cenach bardzo niskich, w językach polskim i portugalskim  
**Dowocjonalnas** Rozdaje, książeczki do nabożeństwa krajowego i zagranicznego wydawactwa. Figury, figurki, krzyżki, obrázky, medaliki i t. d.  
Posiada na składzie Elementarze K. Lecha.

Str.  
Wiadom  
Ja  
JAPONCZY  
Przes Towar  
mandżurskich  
Yamamoto w  
ym prasie o  
sponka na t  
uje się jedyn  
podarczemi.  
wiadczył pre  
je skłonne sa  
współpracy g  
ośrednikow  
lychże warunki  
stają japończ  
dłania się c  
dżurji, i gotow  
rodków do  
Koleje mand  
na konieczno  
idących inwe  
chwili obecne  
w sprawie u  
pożyczki, kt  
jeszcze ustal  
  
DJABEL  
Tak nazywa  
lity  
Wynurzen  
bec korespo  
geblatt i w  
mentów trak  
wie których  
wszcząc za  
niemiecko p  
nie cała pra  
ska, jedno  
George'a:  
August G  
Debats w  
Lloyd Geor  
jego wystą  
conym na k  
ge to zły  
którego spa  
  
SEWER.  
Pierw  
- Biorg  
- Krówk  
ta - rzeki  
zobaczył  
czyny odraz  
- Krowa  
eila mnie za  
Dziewczyna  
papierze bier  
denów, co w  
tysiąc. A t  
starszą dzie  
ona niech s  
- A jak  
- Młodsz  
dwadzieścia  
kasy - got  
- Wig  
- Oświa  
do jegomoc  
powiedzi i  
graty jakie  
Rozmiał  
śliwie.  
- A jak  
no literatur  
w głowie.  
miesiące bę  
krowie,  
- Kupow  
jednej mor  
ja jej to wy  
- Poszły  
radzę pomo  
mo, że mat  
z nich ma r  
- Jakiż  
o matec. V  
matką.  
Popędził  
- Widzi  
nie poradzi  
jna szkikow  
la mała d  
adna! taka  
Chłodnaw  
dni wiatr c  
gal przez g  
ce na różn  
sna. Cserw  
y w blask  
je adyna si  
y w las, s  
młodość, d  
tajemnicze  
Od, stro

Wiadomości ze świata

Japonja

JAPONCZYCY W MANDZURJI.

Przez Towarzystwa południowo-mandzurskich kolei, japończyk Yamamoto w wywiadzie, udzielonym prasie oświadczył, iż polityka japońska na terenie Mandzurji kieruje się jedynie względami gospodarczymi. W dalszym ciągu oświadczył prezes kolei, iż koleje te skłonne są do dopuszczenia do współpracy gospodarczej przemysłu i pośredników zagranicznych na tych warunkach, z jakich korzystają japończycy. Japonja wogóle odnosi się jaknajbardziej do osiedlenia się cudzoziemców w Mandzurji, i gotowa jest w miarę swych środków do popierania tego ruchu. Koleje mandzurskie ze względu na konieczność poczynienia daleko idących inwestycji, pertraktują w chwili obecnej z Nowym Jerkiem w sprawie uzyskania znaczniejszej pożyczki, której wysokość nie jest jeszcze ustalona.

Anglja

DJABEL O NIEBIESKICH OUCZKACH.

Tak nazywają Lloyd George'a politycy francuscy.

Wynurzenia Lloyd George'a wobec korespondenta »Berliner Tagblatt« i wskazanie w nich dokumentów traktatowych, na podstawie których mogliby Niemcy łatwo wszcząć żądania rewizji granicy niemiecko polskiej, omawia obszernie cała prasa francuska i angielska, jednoznacznie potępiając L. George'a.

August Gauvain w »Journal des Debats« w artykule p. t. »Brednie Lloyd Georgea« nazywa ostatnie jego wystąpienie »plomieniem rzucanym na beczkę prochu«. L. George to »zły geniusz Europy, na którego spada główna odpowiedzialność.

ność za niepewny stan rzeczy na kontynencie. Umiejąc tylko burzyć, Lloyd George pragnie zrujnować istniejące traktaty, istniejące granice, wywołać nowe zaburzenia, nowe zbrodnie i czyni to właśnie w chwili, kiedy Europa wraca powoli, ale z każdym dniem więcej, do normalnego trybu życia.

Inny wybitny polityk francuski mówi, że »ostatnia wycieczka Lloyd George'a przeciwko Polsce jest prosto zbrodnią człowieka niepoczytalnego. Wskazać Niemcom te dokumenty, według których najłatwiej mogą domagać się rewizji granic, jest obrzydliwością nie do pomyślenia.

Stefan Lauzanne, naczelny redaktor »Matina« oświadczył, że Lloyd George jest najniebezpieczniejszą dla pokoju postacią w Europie. Jest on tem więcej groźny, że istotnie za rok lub dwa może ponownie objąć władzę. Gdyby do tego doszło, Europę czeka prawdziwy kataklizm. Lauzanne, który poświęcił Lloyd Georgowi specjalne studjum p. t. »Djabek o niebieskich oczkach«, kończy stwierdzeniem, że jeżeli Lloyd George nie może bezpośrednio zaszkodzić Polsce, tem niemniej stanowi istotną groźbę dla traktatu wersalskiego i pokoju w Europie.

Czechosłowacja UPADŁY KSIĄŻĘ.

W jednym z hoteli miejscowych aresztowano 30 letniego księcia Edmunda Szwarzenberga, przedstawiciela jednego z najstarszych austriackich rodów arystokratycznych. Aresztowany książę ożenił się z aktorką, wskutek czego popadł w zatarę z rodziną. Księżu pozostały tylko odsetki od posiadanej kapitału, które pobrali wszelkie już za dwa lata naprzód. Ponieważ Szwarzenberg stawiał życiu wielkie wymagania, więc też pragnąc je zaspokoić, zaczął uczestniczyć w rozmaitych interesach sprzecznych z kodeksem karnym, które dopro-

wadziły ostatecznie do aresztowania go. Przesłuchiwany przez policję, książę Szwarzenberg oświadczył, że musiał być dokonane wiadomości do lokalu znanego przedsiębiorstwa kas kontrolujących »Nationale«. W związku z tem zeznaniem aresztowano 5 osób. Do Pragi przybył brat aresztowanego arystokraty, w towarzystwie adwokata oświadczył policji, iż gotów jest wynagrodzić wszelkie szkody spowodowane przewinieniami brata, byleby uniknął dalszych następstw sprawy.

ASTMA

Lekarstwo Reym-gate dla radykalnego leczenia astmy, infimozny, kataru, kaszlu gwałtownego, duszności i t. p. jest nieskazitelnym i wieloletnim, sprężynowanym wyłączenie z roślin.

Jest płynem, którego używa się 30 kropli w wodzie oczekrzanej—rano—w południe—i na wieczór.

Zobaczcie świadectwa znajdujące się przy fiaszce.

Do wiadomości: Cena pudełka 12\$000—pocztą—polecone 15\$000 Zamówienia skierować należy do J. de Carvalho, głównego agenta w Rio de Janeiro—Caixa postal 1744.

Wiadomości z Polski

UROCZYSTOŚĆ POLSKA W WIEDNIU.

W 9 tą rocznicę odrodzenia Polski odbyło się w Wiedniu w kościele polskim na Klingwegu nabożeństwo, wieczorem zaś odbył się uroczysty wieczór, urządzony staraniem Związku stowarzyszeń polskich w Wiedniu, na którym konsul Neuman wygłosił przemówienie, przedstawiające znaczenie dnia 11 listopada, poczem nastąpiły produkcje artystyczno-muzyczne opery państwowej. Ojeglany został kwintet Ludomira Kozyńskiego, przy-czem sam autor akompanjował na

fortepianie. Z kolei wystąpił E. Steerman (fortepian), Feliks Eyle (skrzypce) i pani Ida Szereszewska (śpiew).

ZMIANA SYSTEMU PIENIĘŻNEGO.

Rada ministrów uchwaliła tekst dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany systemu pieniężnego w związku z wykonaniem stanu stabilizacyjnego. Rada uchwaliła, że wybijane będą pieniądze złote po 100, 50 i 25 złotych, srebrne po 5, 2 i 1 złotych. Złota moneta 25 złotych będzie się nazywać dukatem.

Stosunek nowego złotego do złotego równa się 1.72. Proporcja ta jest oparta na planie stabilizacyjnym, który wartość nowego złotego nominuje mniej więcej do obecnego kursu wymiany.

SMUTNY KONIEC WESOŁEJ ZABAWY LOTNIKA.

Szereg niezwykłych przygód przeżył uczeń szkoły pilotów w Bydgoszczy, Stefan Rychlewski.

Utrzymawszy rozkaz, aby się udał na samolocie do Torunia, Rychlewski odleciał, lecz w Toruniu nie wylądował, albowiem zbłądził. Dłuższy czas krążył w powietrzu, wreszcie z powodu braku benzyny, postanowił wylądować w polu, pod jakąś wioską. I wylądował szczęśliwie.

Okazało się, że obywatele tej wioski, która się zowie Chotkowo (pow. płocki), nigdy jeszcze nie widzieli zdaleka ani aeroplanu, ani lotnika polskiego. To też zapanowała we wsi wielka uciecha.

Gospodarze postarali się o benzynę, dziewczęta i chłopcy o muzykę. Zabawa była krótka, ale ochocha, bez alkoholu, jako że lotnik chciał być trzeźwym.

Po poczęstunku, gdy lotnik brał się w dalszą drogę powiatową, gromada obywateli Chotkowa zaczęła natarczywie błagać p. Rychlewskiego, aby ją »pocenił« trochę nad wsią rodzinną, na co lotnik się zgodził.

Po kilku minutach szybownia nad Chotkowem, lotnik zaczął opuszczać się z powrotem. Tuż nad ziemią zawadził jednak smigłem o stodołę, przyczem złamało się jedno skrzydło aparatu i z całą siłą spadło na głowę sklepikarki wiejskiej, Lai Helman. Sklepikarka padła trupem na miejscu.

Lotnik wraz z wieśniakami wylądował szczęśliwie.

APETYTY ŻYDOWSKIE W POLSCE WZRASTAJĄ.

Apetyty żydowskie wznoszą się. Siłomon Asza w liście do premiera Piłsudskiego domaga się dopuszczenia żydów do urzędów państwowych, a na kongresie żydowskim w Zurychu, gdzie uczestniczyli przedstawiciele żydostwa polskiego, żądano by wszystkie urzędy wprowadziły obowiązkowo język żydowski do swych prac w tych miastach, gdzie żydów jest więcej niż 20 procent.

»Kurjer Poznański« pobudzony tem wzywa naród polski do czynności. Handel, przemysł i rzemiosło polskie muszą jak najprędzej znowa pobudzić się do samoobrony i do odparcia wznoszącej ofensywy żydowskiej. Uczynić to również muszą sfery gospodarcze w zachodniej dzielnicy Polski.

SPRAWA GEN. ROZWADOWSKIEGO.

Prace przygotowawcze, związane z procesem gen. Broni Rozwadowskiego w wojskowym sądzie okręgowym, są obecnie na ukończeniu. P. gen. bryg Br. Sikorski wyznaczony na przewodniczącego i referenta sprawy już od dłuższego czasu studjuje akta sprawy. Bardzo możliwe, że proces rozpocznie się jeszcze przed Bożem Narodzeniem. W każdym razie komitet sądzący nie jest jeszcze dotychczas, poza przewodniczącym, przez ministra spraw wojskowych wyznaczony. Broni gen. Rozwadowskiego będzie p. adw. Dwernicki ze Lwowa.

Pierwsza próba.

(Ciąg dalszy)

— Biorę ją. — Krówka cię, jegomościu, wzięła — rzekł książę. — Przyszła z g. zobaczyłeś sroką i zmigłeś dla dziewczyny odrazu. — Krowa pigłna, ani słowa, schwyliła mnie za serek, lecz nie o to idzie. Dziewczyna za miesiąc smarowania po papierze bierze siedemdziesiąt pigułek, co wypada przez rok bezmała tysiąc. A toć lepiej przyjąć drugą, starszą dziewczę do gospodarstwa, a ona niech smaruje, gotowy majątek. — A jak się wypisze? — Młodziana przecie, popisze jakie dwadzieścia lat, a to co napisze, do kasy — gotowy majątek. — Więc cóż myślisz? — Oświadczyć się, a potem prosto do jegomości na pacierze, dać na zapowiedzi i wesele. Mieszkanie mam, graty jakie takie są. Rozmiał się głupkowato — szczęśliwie.

— A jak dziewczyna odmówi? Pewno literatura i srokata przewróciły jej w głowie. Zdaje jej się może, że co miesiąc będzie kupowała po jednej krowie. — Kupować łatwo, ale wyżywić na jednej mordze ha, ha! Gdzież ona jest! ja jej to wytumaczę! — Poszły obydwoje do lasu. Lecz ci radzę pomów naprzód z matką — primo, że matka, a secundo, że ona jedna z nich ma rozsądek i rozumie, co żyje. — Jakże jestem głupi, zapomniałem o matce. Wszystko naprzód ułożę z matką. Popędził do matki.

— Widzi mi się, że tu i matka nie nie poradzi! — dziewczyny wyglądają na zbikowane, szczególnie Bronka — ja mała djablica. A jaka ładna, jaka adna! taka musiała kusić św. Antoniego. Chłodnawo raptem się zrobiło, wschodni wiatr czasem się rzywał, przesiągał przez pola i zamierał w lesie. Słońce na różowej pościeli kładło się do snu. Czerwone bluzki dziewcząt plonęły w blaskach zachodu. Na skraju lasu stała adyna zielonem wzniesieniu, patrzyła do siebie — starsza śliczny numer... Dział podmaluje — dokończył głośno, — jutro, jeśli panie pozwolą — skończył. — Pozwalamy.

mi siedzi młody estwiolek śmiało, swobodnie, na plecach dawał przycięny tornister, w ręku trzymał skrzęconą śrubami grubą łaskę. Słomiany kapelusz, umieszczony na tyle głowy, odstaniał ciemne włosy i twarz o podłużnym profilu, niebieskich, pozezwojących oczach, cienkim nosie, małych wargach i uśmiechniętych artystycznych ustach. Zwrócił się na prawo, zobaczył dziewczętą, stanął jak wryty, szepotał: »Fychał pychał jakieś boskie plamy w tem różowo-sinim świetle powietrza na podkładzie zieleni, obok tej szero-czerwonej kory starych sosen i chłodnego w siebie światła ciemnego lasu. Byłbym ostatnim niedotęgą, gdybym nie skorzystał z losu. Lecz się zbliżył, łapmy go i trzymajmy!«

Zdjął tornister, sztalug odstrubiował, ustawił, wyjął paletę, farby, pęk penszli stał na ziemi, plecami zasłonił zachodzące słońce — malował. — Ach, żeby te dwie plamy chciały tkwić w tej pozycji godzinę. Boże! Boże! Co za fałki ukrywają się w tych szkarłatnych plamach? Niech będą, jakie chcą, byleby tkwiły godzinę. Tędy światła przepłynęły się zlewając w całość. Czerwona kora sosen, szkarłatne bluzki i róż zachodzącego słońca. Jedna, jedyna natura potrafił dobrać w ten czarodziejski sposób kolory. Drzewa mam naznaczone, a teraz plamy — nie oglądajcie się, bo gotowacieście uciec w las, jak ruszaki, i skończony bał.

Obejrzały się. Bronia wystraszona zerwała się na równe nogi. — Ziklinam panie, zostańcie jeszcze w tej samej pozycji, póki do was nie przyjdę. Jeżeli odejdziecie, wszystko stracone — zawołał artysta, kłaniając się ze gracją światowca kapeluszem.

— Powiedz pan, jak jeszcze długo — zawołała Bronia. — Malutkie półgodziny, tyle ile potrzeba do podłożenia farb. — Lecz nie dłużej? — Czy się paniom spieszy? — Pilno nam zobaczyć pracę pańską — odezwała się Teczka, zwracając głowę ku artystce. — Nie nadzwyczajnego, zaledwo naznaczone... Ależ plamy ładne — szepnęła do siebie — starsza śliczny numer... Dział podmaluje — dokończył głośno, — jutro, jeśli panie pozwolą — skończył. — Pozwalamy.

— Dziękuję. — Jakis malarz, skąd on się tu wziął? — spytała Teczka. — Jestem pewna, że z Krakowa. — Tak nas niespodziewanie złapał. Głos ma sympatyczny. — P. zystojuj z niego mgłszyra! — oświadczyła Bronia. — Skąd pan tobie! — dodała głośno. — Z Woli Radłowskiej. — A jeszcze dalej? — Z Kudowa, Boshni, Podgórze, Krakowa.

— A dlaczego kierowała się tą drogą, a nie tyłoma innemi? — spytała Teczka.

— Bo ta tylko, wierzę w to, jest moją drogą, bo na nią wpakował mnie los. Zamknięty, patrząc na siebie zdziwione. — Co to będzie? — myślała Bronia. — Gos musi być, ale co? — Głowy tamata. — Oto jest.

Artysta raptem stanął przed dziewczętami, podając im płotno. — Zaledwo naznaczone, bo kto wie, czy jutro słońce będzie zachodzić tak na różowo jak dziś.

Zdjął kapelusz i rzekł: — Stefan Wierusz. Dziewczęta powstały. — Moja siostra — rzekła Bronia — Teresa Wybranowska, nauczycielka z Jodłowa.

— Rozjął wiem; domyśliłem się odrazu autorki tylko co skonczonyj noweli. Widzicie, panie, los mnie dobrze prowadził, a wkaszał mi drogę. zgadnijcie panie, kto? — Wielki pisarz! — zawołała Bronia. — A dalej? — Mieczysław!

— Ten sam! Powiedział mi: »Wepchnij się w klin Dunajca z Wisłą i szukaj!«. Nie szukałem, a znalazłem i zaraz na wstępie skarotowałem panie na pozę. Przepraszam.

— Dlaczego? — spytała Bronia — kazał panu nas szukać ten wielki pisarz? — Znajdziesz talent, rzekł: A te w ogólnej dźi robocie talent to zjawisko, poszedłem go szukać. Gła moja podróż jest pogonią za zjawiskami. Znalazłem je... przepyszno — dodał cicho.

— Cóż pan myśli ze sobą zrobić? — rzuciła pytanie. — Iść za zjawiskami! Im dłużej trwa, ja, tem dla artysty przyjemniejsze. — A zatem — przerwała Teczka. — Odprowadzam panie do Jodłowa.

— Zjesz z nami wieczorzę? — Z rozkoszą. — IP — Poszukam sobie kawał dachu nad głową, a pod głowę wiązkę stomy. — Radzimy panu iść prosto na plebanję. Proboszcz gościnnie, a oddawna mały o własnym portrecie. — Wybornie — łechuch gruby, sygnet z krwawnikiem, czub albo tyšina. — Czubi — zawołała wesoła Bronia. — Tom lepiej, uśmiech jowialny i ten boski nos proboszczowski! Nosy proboszczowskie to moja forsa. — Parafaj radaby mieć w kościele św. Stanisława, swego patrona. — I będzie go mieć! W malowaniu świętych Pańskich nie dam się wyprzedzić. — Wybornie się składa, bo i my skorzystamy. Zawsze same, że aż czasem tęskno. — Nurzań się w samotności boska rzecz, lecz młodość potrzebuje ludzi. — Prawda — podchwyciła Bronia — tak nam zacięty brak ludzi, że chcimy jechać do Krakowa. Lecz cóż, nie znamy nikogo.

— A Mieczysław, a redakcja, a siałaf — Taka malutka — szepnęła Teczka. — Aż tu niespodzianie los rzuca nam artystę. — Do malowania świąt Pańskich. — Pojasy przy zachodzącym słońcu i plam, i sama nie wiem jeszcze czego — mówiła dziewczęta szczebliwie. Wracali, Słońce zniżało się, chowało się za chmur, które róż rozlewało na cały świat. Artysta odnalazł się na parę kroków i zawołał: — Róż przeszczepiły obejmuję was; stoicie, panie, w różowym świetle, jak w jasnych płomieniach. I samotność ma swoje czary nawet dla młodości, jeśli jest otoczona żywą naturą. Odczuwam to lepiej niż panie, znękaną tkliwym ludzkiem i stęsknioną za ciszą. — To prawda — potwierdziła poważnie Teczka. — Żyćbym nie mogła bez natury i samotności, którą ona daje. Jeśli jest we mnie coś, co poszeiwi ludzi nazywają talentem, to mi go daj; natura swemi czarami i samotność awoją głębie. (Dokończenie nastąpi.)

Wielka kolonizacja i parcelacja ziemi.

Jeżeli chcecie kupić ziemi dobrej do uprawy urodzajnej i dobrego herbatu (herbaty) i z pinjami udawajcie się do niżej podpisanego biuła urzędnika przy Kolonizacji Urzędu Federalnego w Brazylji z kilkudziesięcioletnią praktyką w tym zakresie. Ma do sprzedania i zakolonizowania wielki obszar ziemi pierwszej klasy w Paranté i innych. Ziemię sprzedaje po możliwie najniższej cenie. Jedyny znawca spraw kolonizacyjnych i parcelacji ziemi.

Zgłaszajcie się z zakupnem i o prawdziwe informacje na adres:

Empreza J. O. Esteves Colonizador M. J. Babirecki Ecstipt Dorizon — Parana

Albo: Colônia Eúridés Cunha J. O. Esteves Colonizador M. J. Babirecki Cachoeirinha — Parana

Pijolo

„ASTRA - PILSEN“  
Pиво nie doścignidite w swoim smaku

Wierzyteli.

MONOWY WYROK.

W pierwszej klasy po... z Marsylii do Pa... gwałtowny spór po... w domu podróżnymi... się konduktor... wola... legity... karta członka izby de... nie znoszą zimna... nie jest dziwnem wo... tego życia jakie prowa... pan nie chce pozwolić... okaza, co natazi... na zapalenie płuc... Bogu, żeś pan tu się... powiada drugi jegomość... oddychając... senatorem i jadę... senatu. Jeżeli okno... nie wie jak postąpić... ani postłowi... Nagle jeden z... wtrąca się do sporu... panie konduktorko... zadesz obu tym panom... zamknij okno, konduktor... mógł się udusić... wroży je, aby pan do... w zapalenie płuc. Bę... mogli spać spo... wszyscy będą zadowoleni.

REZYGNACJA KARDYNAŁA BILLOTA

Billot, który zgłosił... w wysokości godności i... w Sierk, w diecezji Metz... Wstąpiwszy do Towa... stał się wkrótce... bardziej zasłużonych... przedewszystkiem głę... komentarze do... św. Tomasz z Akwinu... był chlubą Gregoria... sławnego papieskiego uni-

wersytetu w Rzymie. Ks. pr. f. Bil- lot był członkiem wielu kongrega- cji rzymskich i prezesem Akademii św. T. masza z Akwinu; życie pro- wadził zamknięte, pracując pilnie nad licznymi dziełami teologiczno- mi. Złoty godność kardynalską, po- wodowany wielką skromnością i podeszłym wiekiem. Przed tygod- niem Ojciec św. po długiej i bar- dzo serdecznej rozmowie z dostoj- nym kapłanem uczonym, przyjął je- go rezygnację, przyczem pobłogo- sławił go ze wzruszeniem i zapew- nił o swej przychylności. Kardynał Billot udał się natychmiast potem, jako prosty zakonnik, do klasztoru Galloré.

Analogiczny wypadek wydarzył się przed stu laty. Za pontyfikatu Grzegorza XVI kardynał wikariusz Odeschalci zrzekł się purpury i wstąpił do zakonu oo. Jezuitów. Dzieje Polski przedrozbiłowej zanotowały dwa podobne wydarze- nia: rezygnację ks. Wincentego Ko- ta z Dębna, prymasa, arcybiskupa gnieźnieńskiego, mianowanego kar- dynałem przez Fobksa V w r. 1444, i Jana Kazimierza, który godność kardynalską, otrzymaną w 1646 r., złożył, przyjmując wybór na króla polskiego.

Liberalne pisma niemieckie i fran- cuskie łączą rezygnację kardynała Billota z wyrokiem potępienia na „Action Française”. Kard. Billot miał, jakoby nie pochwałę tego wyroku, a że nie mógł wpłynąć na zmianę decyzji Stolicy św. w tej sprawie, więc zgłosił dymisję z wysokiego swego stanowiska. Jest to tylko niezasadniony domysł prasy liberalnej. W rzeczywistości rzecz się ma tak, że kard. Billot jeszcze od Benedykta XV, trzymał przyrzeczenie, że dać mu będzie umrzed w prostej, czarnej sukni kapłańskiej, bez oznak stanowiska i godności, Ojciec św. Pius XI do ponowionych prośb przychylił się i, oto 82-letni kardynał powrócił do klasztoru, gdzie, jak sam powiada, będzie się przygotowywał do śmierci.

PATRYCJUSZOWSKI ŚLUB W WENECEJI

Podczas gły na Lido dzie- siątki tysięcy przybyszów śledzi- ło z uwagą przebieg międzynaro- dowych zawodów lotniczych o pu- char Schneidera, w samej Wene- cji odbyła się najwspanialsza uro- czystość ślubna Włoch nowoczes- nych.

Don Carlo Maurizio książę Ris- poli di Poggio-Suaza, poślubił cór- kę obecnego włoskiego ministra finansów, hr. Wolpiego.

Panna młoda, w towarzystwie swego ojca, przybyła w przepysz- nie przybranej gondoli „Diadotona” przed gmach mibniczym, w któ- rym sam podesta, hr. Orsi, dokon- nał ceremonii ślubu cywilnego. Sale ratuszowe obwieszono na tę uroczystość kosztownymi kobierca- mi, kwiaty zaś i rośliny egzotyczne wypełniały każdy zakątek.

Minister Federzoni, książę Cin- diano, hrabiowie Ghorardesca i Re- vadin byli świadkami ślubnymi, wśród gości zaś znajdowali się wi- comistrzowie: Suvich i Italo Balbo, książę Boncompagni i generał de Bono, tudzież wiele innych osób o nazwiskach głośnych.

Mussolini przysłał pannie młodej fotografję swoją z dedykacją włas- noręczną, miasto Wenecja ofiaro- wało jej pułk złoty, ministrowie — serwis srebrny, a Gabriel d'Annun- zio zaszczylił parę małżeńską pis- mem własnoręcznym, do którego dołączył dla panny młodej diadem z perel.

Po tym obowiązkowym ślubie cywilnym, odbyła się również wspaniała uroczystość ślubu ko- ścielnego, a gdy okazało się, że w tym samym kościele ma się odbyć zaraz potem ślub pewnego koleja- rza z młodą weneccjąką, minister Volpi ofiarował młodej lecz ubo- giej małżonce kolejarza tysiąc li- rów, jako podarunek ślubny.

PIERWSI ZABCI I PIERWSZY JENIEC W WIELKIEJ WOJNIE

Jak wiadomo, kapral Sellier,

który pamiętnego dnia 11 listopa- da 1918 r. pierwszy strąbił na rozkaz marszałka Focha, sygnał zaprzestania ognia, powtórzony natychmiast przez wszystkich trębaczy na olbrzymim froncie francusko-niemieckim i będący sy- gnałem końca wielkiej wojny, o- trzymał krzyż Legji honorowej, ja- ko ostatni aktor tej wojny.

Obecnie dziesięciu merów miej- scowości w okolicach wioski al- zackiej Joncherey, położonej w ka- cie, pomiędzy dawnymi granicami Francji, Niemiec i Szwajcarii, zło- żyło rządowi francuskiemu petycję, aby krzyż Legji honorowej przy- znano też mieszkańcom tej wioski, wachmistrzowi Ronceretowi, jako pierwszemu aktorowi wielkiej wojny, który zabił pierwszego niem- ca i przywiódł władzom swym pierwszego jeńca niemieckiego.

O zdarzeniu tem opowiada Ron- ceret, będący obecnie rolnikiem w wiosce rodzinnej szczegóły nastę- pujące:

Było to dnia 2 sierpnia 1914 r. Jedenasty pułk dragonów i jeden batalion 44-go pułku piechoty o- trzymały rozkaz strzeżenia odcinka, ograniczonego od północny linją Privityllers-Sace, a od południa przez granicę szwajcarską.

W Joncherey znajdował się tyl- ko patrol, złożony z 4 szeregow- ców pod dowództwem kaprala Peu- geot. Około godz. 9 min. 45 wyło- nił się nagle na wąskiej drodze polnej patrol niemiecki. Byli to jeźdźcy trzeciego szwadronu 5-go pułku strzelców konnych z Milhuzy.

Zjawienie się tego patrolu na ziemi francuskiej było prawdziwą niespodzianką, gdyż w Joncherey nie wiadomo jeszcze nic dnia 2 sierpnia o wypowiedzeniu wojny.

Na czele patrolu niemieckiego jechał oficer, trzymając rewolwer w ręce. Kapral Peugeot rzucił się na ziemię podwórza chaty, w któ- rej patrol jego stanął kwaterą i strzelił do oficera, który odpowie- dział strzałami rewolwerowymi, za- bijając Peugeotta. Umierający zdą-

zył jeszcze krzyknąć a krzyk ten usłyszał Ronceret nachodzący właśnie z drugie strony podwórza. Pozostali żołnierze patrolu strzeli- li za uciekającym oficerem, dosięgł jednak Ronceret, na którego na- tknął się uciekający powalił go strzałem. A zatem Peugeot był pierwszym zabitym po stronie fran- cuskiej, oficer zaś, jak się okaza- ło, porucznik Mayer — po niemiec- kiej.

Ronceret puścił się następnie pościg za zmykającym, patrolu niemieckim, a zając dobrze mie- scowość, zdołał razem ze swym towarzyszami przeciąć mu drogę. Raniony strzałami koń jednego jeźdźców niemieckich runął na ziemię, a jeździec wypadł z siodła.

Ronceret rzucił się na niego po uciążliwej walce ręcznej, nie- miec bowiem był wielkiego wzro- stu i bardzo silny, zdołał go obra-zić, przygniotłszy mu pierśi kol- nami.

Wówczas strzelec poddał się, Ronceret odprowadził go do kwa- tery swego pułku i oddał w ręce pułkownika de Ruele.

Konny ten strzelec, nazwiskiem Platt, był tedy pierwszym Niemcem, który wzięty do niewoli.

Za czyn ten Ronceret mianowa- ny był wachmistrzem, a potem d- trzymał jeszcze złoty medal wojny.

Nie róbcie żadnych doświadczeń

Tylko słuchajcie moich rad „Jodeal” jest lekarstwem niezawodnym — to stan- lejącym szybko i radykalnie ran, o- mrożenia, liszaje, ekzemy, zadzi- psze, rany pochodzące z zacięcia, s- leczenie, oparzenia i opalenia od słoń- kontuzje, krosty, zmarszczki, piegi, p- my pod czas brzośmiennosci, świerze napięcie w plamy skórne, odparzenia, swędzenie- wypadanie włosów, łupież, pocienie- nieprzyjemne ukąszenia owadów. J- om marża się w- ygrysów — st- bantytów w- czarno włos- nitarrą no i z- kudne węze- cznie od tech- owania na ser- onawisy się- niowej pow- iknął zdrow- iropności jak- urytybska k- orda-członka- eler-Clubu\*- omym od- lursa wrażeń- ćwierć świat- alkiem niew- obie Pappin- ikomu nie s- wną wątpliwą- hce zamieni- wąpiwe laur- niem złe, jeżeli- nież pisma po- nieczając b- iazju brednie- acjacy tej ca- ów, jaka się- winięta, począ- go a skończy- zyku, najwię- krdykie wre- orzyści, jakie- wiedniej i cel- przedstawią, a- lynchących z- nigrantów o- przeważnej lic- znajomością w- kych grube

Wrażenia z p- e najwidocz- ich halucynac- to stan- naszych p- rzy rządowej- zdzie równik- cznego daltor- agajniku kol- le Janeiro, gd- om marża się- ygrysów — st- bantytów w- czarno włos- nitarrą no i z- kudne węze- cznie od tech- owania na ser- onawisy się- niowej pow- iknął zdrow- iropności jak- urytybska k- orda-członka- eler-Clubu\*- omym od- lursa wrażeń- ćwierć świat- alkiem niew- obie Pappin- ikomu nie s- wną wątpliwą- hce zamieni- wąpiwe laur- niem złe, jeżeli- nież pisma po- nieczając b- iazju brednie- acjacy tej ca- ów, jaka się- winięta, począ- go a skończy- zyku, najwię- krdykie wre- orzyści, jakie- wiedniej i cel- przedstawią, a- lynchących z- nigrantów o- przeważnej lic- znajomością w- kych grube

Choroby kobiece

Kobiet powodu, e niezlezo- giej stresznych, Poronie- przedwczesny, narosie, za- niocy i jajników, zakurzenia- perodu i w wieku przekwit- niana starość, pochodzą prawie- syfilisu. Działego wszystkie pa- podanie sę operacji, pu- wac lekarstw antysyfilitycz- e je uwolnią od tych ryzy- ebezpiecznych, bolesn, eń i- ch operacji. Obecnie jest bar- wleczyc się z tak ch cho- ucywane „Galenogal”,- ietyum dla ten leczenia le- eł, a to jest, wzmocnienie, według re- eł, a to jest, wzmocnienie, według re- eł, a to jest, wzmocnienie, według re-

Syfilitycy! Wiosna lub lato są porami bardzo niebezpiecznymi wobec czego należy uprzedzić je przed czasem oczyszczając nie tylko krew lecz także wzmacniając organizm i unikając w ten sposób jakiegokolwiek niespodzianki niemiej i powaznej w skutkach. Jeżeli jeszcze nie ukazały się u Was objawy syfilisu, powinniście przeszkodzić by się ukazały; jeżeli objawy te już się Wam dały usnąć — nie zwlekajcie — szybciej natychmiast z całym zaufaniem potężnego środka czyszczącego krew i wzmacniającego organizm, jakim jest „GALENOGAL” który przewyższa wszystkie środki dotychczasowe! Formuła wynalazku lekarza angielskiego Dr. Fryderyka W. Romano Po użyciu pierwszych lyżeczek tego wielkiego lekarstwa, które jest największą zdobyczą medycyny, objawy syfilisu znikają nie pozostawiając najmniejszego śladu. Wyzdrowiecie zupełnie i na zawsze „Galenogal” nie zawiera alko- holu i nie wymaga diety. 48 lat wysiłków nadzwyczajnych i trzmiów nieporównanych świad- cą o jego skuteczności jako środka oczyszczającego krew i wzmacniającego. Jedyny środek naukowy nagrodzony dyplomem honorowym — uznaniem jak- iegoś żaden podobny nie otrzymał na wielkiej wystawie „Centenario”. „GALENOGAL” znajduje się w Kurytybie w „Drogaria Suissa”, „Mi- nerve” i w innych aptekach.

CASA FAVORITA R. Hatschbach Irmão & Cia. Kurytyba — Caixa postal 2 — Centrala: Rua Riachuelo Nr. 50 Filja: Rua Dr. Muricy Nr. 97 Wielka Fabryka obuwia i kufrów oraz garbarnia Wielki wybór obuwia, różnych towarów dla podróżujących, skór kra- jowych i zagranicznych oraz towarów szewskich do wyrobu obuwia Artykuły dla garbarzy. — Sprzedaj hurtowna i detaliczna. Ceny przystępne

BÓL W PIERSI REUMATYZM BÓL ZĘBÓW NEURALGJA Cięcie brzuszne UDERZENIA BÓL USZÓW ŚWIEŻE RANY BALSAM Santa Helena Do nabycia wé wszystkich aptekach

Acosmalte G A R A N T I D O Naczynia z żelaza, lane, emaljowane wewnątrz na szarol Są to jedyne naczynia, które opierają się niszczącej sile ognia nawet przy smażeniu potraw. Uważajcie na zię- ną markę z napisem „ACOSMALTE G A R A N T I D O” która jest przylepio- na na każdym garnku NIE ROZBIJAJĄ SIĘ, NIE PEKAJĄ, ANI NIE KRUSZY SIĘ EMALJA. Przy gotowaniu nie przypala się żył ani inne potrawy. Naczynia te lane z żelaza, emaljujące są z tego powodu godne polecenia, ekonomiczne, trwałe i higieniczne. — Specjalne korzyści z użycia naszych gar- ków: Prędko się ogrzewają, odporne na ogień nadają się też dla kolonii, bo- bardzo tanie i trwałe jak jakiegokolwiek inne. S P R O B U J C I E ! Garnki te są do nabycia we wszelkich większych sklepach. Industrias Reunidas „ALBA” S. A. - Rio

COSULICH Towarzystwo okrętowe w Trjeseł Karty okrętowe „de chamadas z Europy do Brazylii” Jeżeli powo- teracki” uw- na nas, nie m- wiających się- w tut „dzung- kancj kulturze- ko-krakowski- ohatarów W- zestników cu- aiwni kandy- nderbildtow- ie nic niest- lcka Londona- odwórkę za- ogródku z- awiedzeni w- ach „kolonja-

WAR... OCZNIE: w Br... do Ameryki... Num... WA... robne ogłosze... raz 38000, 2 ra... Większe ogłosz... za 1 cm. jedn... poczne ogł. 60 p... N. 53... o się pi... 0... W czasie kr... Brazylii mia... onać się jak... rasa w Polsc... oludn. Amery... Brazylii. Jest... raje te będą... może jedynym... niem dla nas... w wysokości... czeństwo. Co... dumiony czy... czasu do... większych naszy... Wrażenia z p... e najwidocz- ich halucynac- to stan- naszych p- rzy rządowej- zdzie równik- cznego daltor- agajniku kol- le Janeiro, gd- om marża się- ygrysów — st- bantytów w- czarno włos- nitarrą no i z- kudne węze- cznie od tech- owania na ser- onawisy się- niowej pow- iknął zdrow- iropności jak- urytybska k- orda-członka- eler-Clubu\* - omym od- lursa wrażeń- ćwierć świat- alkiem niew- obie Pappin- ikomu nie s- wną wątpliwą- hce zamieni- wąpiwe laur- niem złe, jeżeli- nież pisma po- nieczając b- iazju brednie- acjacy tej ca- ów, jaka się- winięta, począ- go a skończy- zyku, najwię- krdykie wre- orzyści, jakie- wiedniej i cel- przedstawią, a- lynchących z- nigrantów o- przeważnej lic- znajomością w- kych grube